

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZESIAŃTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się. Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

## Ogłoszenia.

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe ogłoszenia:** za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

**Prenumerata.**  
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odosłanie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

**Na prowincji i w Ces.:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1 kop. 20.

**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Dziś: s. Piusa V Papieża.  
Jutro: s. Jana w Oleju Apostoła.  
Niedziela: s. Domicelli Panny.  
Poniedziałek: s. STANISŁAWA BISKUPA.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 25.  
Zachód „ „ 7 „ 29.

Długość dnia godzin 15 minut 4.  
Przybyło „ „ 7 „ 26.

Wtorek: s. Grzegorza Nazjanzeńskiego.  
Środa: ss. Izydora Oracza i Antoniego B.  
Czwartek: s. Mamerta Biskupa.  
Piątek: s. Pankracego Męczennika.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Wczorajsza pamiątka doroczna św. *Momiki* wdowy, matki św. Augustyna, obchodzoną była całodziennym nabożeństwem z zupełnym odpustem w kościele św. Marcina (po-angustjańskim) przy ul. Piwnej.

Sumę celebrował Jks. Al. Nowalski ze zgrupowania zakonu księży kamedułów na Bielanach, który również odprawił Nieszpory.

W czasie sumy Słowo Boże głosił Jks. A. Suchecki, rektor miejscowego kościoła.

— W dniu jutrzejszym o godzinie 9-ej zrana w kościele św. Anny (po-bernardynskim) na Krakowskim Przedmieściu, odbędzie się przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu wotywa arcybiskupstwa czci Serca Najśladszego N. Marji Panny, a to na intencje nawrócenia grzeszników.

— Jutro odbędą się w kościele N. Marji P. Loretańskiej na Pradze nieszpory rozpoczynające odpust niedzielny św. Florjana męczennika.

## Przegląd polityczny.

Znane rozporządzenie pana Luxa, inspektora szkolnego powiatu poznańskiego, zabraniające dzieciom polskim nazwiska niemieckiego pobierać naukę religji w języku polskim, oburzyło do głębi całą ludność polską w W. Ks. Poznańskim. Nikt do tad nie ośmielił się wypowiedzieć zasady, że o narodowości jednostki rozstrzyga nie własne jej poczucie, ale nazwisko. Panu Luxowi należy się patent wynalazku na ten sofizmat polityczny, którego skutki mogą być zgubne dla ludności. Wierzymy jednak, że donkiszoterja p. Luxa nie przetrwa próby czasu. W danej wszakże chwili usprawiedliwionem jest powszechne zaniepokojenie rodziców w W. Ks. Poznańskim. To też ludność tamtejsza, zwłaszcza właścicińska, postanowiła gromadzić się na wiece gminne i kolejno zakładać protest do regencji przeciw rozporządzeniom p. inspektora. Petycje wiecu jerzyckiego podaliśmy już w sobotę; wczoraj podobne wiece zgromadzić się miały w gminach Naramowie i Winiary a w tych dniach odbędą się dalsze w Górczynie i Owiniuku. Może duch sprawiedliwości obudzi się raz jeszcze w piersiach pruskiego urzędnika; jakkolwiek nie nawykliśmy do złudzeń,

wyrażamy jeszcze nadzieję, że prezes regencji poznańskiej uzna całą niedorzeczność i niewłaściwość zadawania gwałtu poczuciu narodowości na tak bląhej podstawie prawnej, jak nazwisko.

W wiedeńskiej radzie państwa toczy się od piątku rozprawa nad nową taryfą celną, która znacznie podwyższa stopę ceł przemysłowych i zbożowych. Projekt nowej taryfy został ułożony drogą kompromisu z rządem węgierskim, tak, iż wszelka zmiana w taryfie wprowadzona przez radę państwa, pociągnęłaby za sobą obalenie kompromisu. Dlatego hr. Taaffe a z nim większość autonomiczna, bronili energicznie pojedynczych pozycji nowej taryfy, mającej otoczyć skuteczniejszą opieką przemysł i produkcję rolną monarchji austriackiej. Już we wtorek wszakże reprezentanci południowych prowincji, jakoto Tyrolu, Vorarlbergu i Dalmacji, wnieśli szereg poprawek ułatwiających przywóz zboża do Austrii, zwłaszcza z Włoch.

Prowincje te bowiem nie produkują takich zasobów zboża na miejscu, które są niezbędnymi dla potrzeb ludności. Argumenta ich widocznie znalazły echo w izbie, skoro, jak telegram nasz wczorajszy z Wiednia donosi, większość rady państwa oświadczyła się d. 3 b. m. za koncesjami na rzecz Dalmacji i Tyrolu. Jest to porażka nie tyle dla hr. Taaffe, jak dla samej sprawy, która będzie wymagała zapewne nowych układów z Węgrami; gabinet nie doznał też klęski od lewicy, ale od tej części posłów ze stronnictwa autonomicznego, która interes lokalny dwóch prowincji przeniosła nad zbiorowy interes państwa.

Dnia 2. b. m. cesarz Franciszek Józef przybył do Pesztu celem porozumienia się z węgierskimi mężami stanu co do wyboru następcy po panu Szlavym. Różnica poglądów p. Tiszy i jego kolegów w gabinecie peszteńskim a stronnictwa wojskowego co do charakteru przyszłej administracji Bośni i Hercegowiny, zaostrza się z każdą chwilą. Tymczasem, jak zapowiada półurzędowy *Pesther Lloyd*, niebawem już ma być wprowadzona administracja wojskowa w miejsce cywilnej w tych okręgach Hercegowiny, które przypierają do granicy czarnogórskiej i mieszczą ludność najniepokojniejszą, najtrudniej dającą się utrzymać w karchach posłu-

szństwa ustawom. Administracja oficerów ma objąć okręgi Foczy, Gacka, Bileku i Trebinja, a po uspokojeniu zupełnem tamtejszej ludności— co nastąpi w dwóch albo trzech latach— ustąpić znowu miejsca rządowi cywilnym.

Pruska izba panów przyjęła d. 2 b. m. w całości ustawę kościelną 87 głosami przeciw 32. Dzienniki liberalne potępiają surowo mowę ministra wyznań p. Gosslera, w której tenże wedle ich rozumienia zapowiedział, iż państwo przystąpi z własnej inicyjatywy do złagodzenia surowości ustaw majowych w nadziei, że kurja rzymska, uznając ten „pierwszy krok” rządu, poczyni także ze swej strony ustępstwa. Dzienniki owe szukają w historii dowodów na to, iż rządy papieskie przyjmowały zawsze dobrodziejstwa, ale ich nigdy nie odpłacały. Prawdą jest to twierdzenie o tyle, iż papieństwo nie odpłacało nigdy odstępstwem od niewzruszonych zasad, na których się opiera instytucja kościoła. I dla tego ustrój kościoła chrześcijańskiego trwa dziewiętnaście wieków, a majowe ustawy p. Falka dziewięciu lat nie przetrwały; dla tego Leon XIII w ostatniej swojej encyklice do biskupów sycylijskich mógł bronić polityki papieża Klemensa IV z przed sześciuset laty, a pruski minister wyznań w poniedziałkowej mowie zmuszonym był potępić system p. Falka, zaprowadzony dopiero w r. 1874. Państwo może pozwalać sobie na experymenta i improwizacje, kościół z natury swojej musi trwać przy zasadach.

Dnia 2 b. m. kapituła freiburska obrała dziekana Dorbiua, arcybiskupem Freiburga. Znown przeto jedna djeceza niemiecka odzyskuje swego pastera.

W pruskiej izbie deputowanych toczyły się d. 2 b. m. obrady wstępne nad projektem rządu, określającym cele, na które mają być obrócone fundusze, uzyskane przez państwo z przyszłego przyrostu dochodów (*Werwendungs-gesetz*). Projekt ten stoi w bezpośrednim związku z monopolem tytoniowym; on to bowiem dostarczył ma właśnie owych funduszy. Do celów rzeczonych zalicza projekt ks. Bismarcka: zniesienie kilku najniższych klas podatku dochodowego; odstąpienie na rzecz gmin 38 milionów, wypływających z podatku od budynków; przyjęcie przez państwo 50 milionów, wymaganych na

## KARZEŁ DYPLOMATY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

F. T. Jeża

TOM II

(ciąg. — Patrz № 100.)

Gdy rektor, po zakończeniu mszy, przeżegnał obecnych i ci kościół opuszczać poczeli, młody duchowny chwilę jeszcze na klęczkach pozostał, ręce złożył, oczy ku ołtarzowi z wyrazem prośbą świecącym zwrócił, wreszcie wstał i, ołtarz z pochyloną głową obszedłszy, do zakrystji się udał. Wejście jego zwróciło na siebie uwagę rektora, który się do niego przyjaźnie a życzliwie uśmiechnął i zapytaniem go powitał:

- No i cóż tam, panie polaku?...
- Magnificencji waszej składam hołd pokorny...
- Nie przynosisz mi wieści od jego wielkości biskupa Warmji?...
- Nie, magnificencjo wasza... Przychodzę do was z prośbą...
- Istota onej, czy się do spraw akademickich odnosi?...
- Istota onej odnosi się do mnie osobiście i dla tego, proszę przedewszystkiem, magnificencji waszej wybaczyć mi śmiałość, z jaką udaję się do niej, następnie, pozwólc mi zaprzatnąć ją przedmiotem prośby...
- O cóż chodzi?...

Młody człowiek w krótkich wyrazach przedstawił żądanie swoje, a przedstawiając takowe, miał drżenie w głosie i łzy w oczach. Rektora to wzruszyło. Patrzył na mówiącego ze współczuciem, kiedy zaś ten mówić przestał, jął się rozpytywać o szczegóły, mogące na sprawę rzucić światło niejaki.

— Czy brat pański przed wyjściem z mieszkania nie powiadał, w którą zamierza udać się stronę?..

— Nie powiadał tego...— była młodego duchownego odpowiedź.

— A czy przedtem nie okazywał ochoty zwiedzenia której części miasta?..

— Ciekawym był tej części miasta, co się po tamtej stronie rzeki rozlega...

— To ważny znak...— wtrącił rektor.

— Przypuszczam, że dla tego właśnie wybrał się w dzień na przechadzkę, której zazwyczaj o zmroku używał... Nieraz odzywał się, iż radby był oglądać pałace królewskie, dla porównania onych ze znanymi mu dobrze pałacami królów naszych...

— To bardzo ważny znak... Przypuszczać więc należy, iż przeszedł most i dostał się do dzielnicy na lewym brzegu Sekwany... Jurdykacja nasza tam się nie rozciąga... Hm?... Ale to przypuszczenie tylko, które nie powstrzyma nas od zarządzenia poszukiwań w dzielnicy uniwersyteckiej i od odniesienia do władzy rewolucyjnej z żądaniem, ażeby podobne poszukiwania zarządzone były we wszystkich częściach Paryża... Zrobi się to...

— Ach! magnificencjo wasza!...— odezwał się młody człowiek, dłonie składając.

— Zrobi się to niezwłocznie... Zajmę się sprawą tą natychmiast i nie wątpię, że zaniechanem nie będzie nic, co się do odszukania zguby tej przyczy-

nić może... Czy się odszuka... hm...— tu rektor ramionami ścisnął. Paryż to odmet. Powinieneś pan przygotowanym być na wszystko. Niestety, zdarzają się tu wypadki zbrodni tajemniczych... Pamiętaj o tem, że jak dobre, tak złe od Boga pochodzi i, jeżeli pierwsze, przyjmować należy z wdzięcznością, to drugie z pokorą, z poddaniem się z góry woli Najwyższego, próbującego nas dopuszczeniami różnego rodzaju... Idź więc w spokoju, my ze strony naszej zrobimy wszystko, co zrobić potrzeba w wypadku podobnym...

## ROZDZIAŁ XVI.

Jak wyglądał Paryż w wieku XVI i jakie ludzi niespodzianki spotykały.

W czasach naszych zguba wszelka ogłasza się w gazetach i deklaruje w polceji, — reszta robi się sama; w epoce opowiadania niniejszego gazety nie istniały a organizacja policji do zyczenia pozostawała wiele, tak wiele, że jeżeli zdarzenie jakie nie dało się na gorącym schwytać uczynku, w razie takim wysledzenie onego stawało się rzeczą prawie niemożliwą. Pochodziło to ztąd, że pierwaj aniżeli policja zorganizowały się rozmaite stowarzyszenia złoczyńców, które stanowiły odwrotną stronę medalu w populacji paryskiej. Po za nabożeństwem, o którym mówiliśmy w rozdziale poprzednim, świecąc jasno i widno na pierwszy rzut oka, istniały cienie, głębie, otchłanie, nie wystawiające się na widok publiczny. Otchłanie te na dnach swoich hodowały plazy, występujące pod postacią ludzką a trudniące się przemysłem złodziejskim, podzielonym na rodzaje i stopnie: na majsterstwo uprawiające specjalnie mord i na rzemiosło, mające za za-

opłaty szkolne, a uiszczanych dotąd przez gminy przeznaczenie 24 milionów na podwyższenie pensyj urzędników. W sejmie pruskim tylko konserwatyści przemawiają się za projektem rządowym; pp. Benda i Eug. Richter w imieniu liberalów i postępowców oświadczyli się przeciw, podobnie jak p. Windthorst w imieniu centrum. Wszyscy mówcy o pozycji podnosili niewłaściwość uchwalania dziś już celów użycia funduszu, którego jeszcze niema. P. Windthorst uważał podstawię przez rząd tego projektu za chęć moralnego zobowiązania izby do przyjęcia później monopolu tytoniowego. Przyjęcie dzisiejszego *Wenwendungsgesetzes* skrepiłoby izbę, a p. Windthorst nauczył się od ks. Bismarcka uprawiać politykę „wolnej ręki”.

Oświadczenia złożone d. 2 b. m. w angielskiej izbie lordów przez Granvillę, a w izbie gmin przez Gladstone'a, jednoznacznie zapowiadały zupełny zwrot w polityce gabinetu co do Irlandji. Prawa represyjne, wydane dla powstrzymania nadużyć rolnych, nie zostaną jż wznowione, a więźniowie wypuszczeni będą na wolność. Ten ostatni punkt nowego programu Gladstone'a zmusił sekretarza stanu dla spraw Irlandji, Forstera, do wycofania się z gabinetu. Następcą jego ma zostać radykalny członek obecnego rządu, zwolennik zasad Brighta, Chamberlain.

Wedle doniesień *Post* z Paryża, przybył tamże agent dyplomatyczny, Halima baszy, pretendent na tron egipski, celem pozyskania dlań sympatji rządu francuskiego. Porta po rozbiciu się tajnych układów z Izmailem baszą proteguje Halimę, który zresztą, jako syn Mehemeta Alego, wznowiłby tradycyjną zasadę prawa dziedzicznego w Egipcie wedle przepisów islamu.

Br. Z.

## Pomyłki sądowe.

### II.

We wszystkich państwach cywilizowanych bez wyjątku uznana jest zasada, że państwo w stosunkach prawnych do jednostki jest tak samo odpowiedzialnym jak osoba prywatna i może być poszukiwanym sędownie, gdyby cymkolwiek interesom materialnym czyniło nielegalny uszczerbek, żadne też państwo cywilizowanego świata nie uchyla się od tej odpowiedzialności, każde bez wyjątku uznaje zasadę, że mu, jako państwu, służy prawo nakładania ciężarów na ogół i przeciw takim ciężarom na publiczne potrzeby nikt nie mieć nie może, ale państwo cywilizowane nie może i nie powinno nakładać jakichkolwiek ciężarów na jednostkę, jeżeli do tego nie ma dostatecznie uzasadnionego tytułu prawnego.

Ze tak jest rzeczywiście, dowodzą niezliczone wypadki, w których państwo faktycznie wynagradza jednostkom wyrządzoną niesłusznie materialną szkodę. Przy zniesieniu pańszczyzny lub propinacji pla-

danie wyzyskiwanie litości ludzkiej. Tworzyło to istne węzowiska, kryjące się przed blaskiem słonecznym i nieznane, ani pracującej i modlącej się ludności stolicy, ani czuwającym nad bezpieczeństwem jej władzom. Tych ostatnich stroną słabą stanowiła komplikacja. Nad bezpieczeństwem stolicy czuowali tak zwani *prevôts*: jeden z wyboru stanu kupieckiego, drugi z ramienia arcybiskupa, trzeci od rektora. Nad nimi czuwał gubernator. Obok tego znajdował się urzędnik, pozostający w bezpośredniej z królem styczności. Miasto wystawiało łuczników i *arquebusiers*, którymi się posługiwało w razie, gdy zachodziła potrzeba t. z. *main-forte*; ci zależeli od t. zwanego *prevôt des marchands*. *Prevôt de Paris*, zależny bezpośrednio od króla, miał pod rozkazami swojemi tak zwanych *chevaliers de guet*. Różnych tych urzędników władze mieściły się i krzyżowały; władz zaś owych artybucje, będąc zarazem i sądowicze i policyjne, wkraczając przytem niekiedy w zakres finansowy, nie posiadały tej sprężystości, jaką nadaje określenie ścisłe i dokładne. To też, odszukanie zguby bywało rzeczą trudną, zwłaszcza gdy zguba łączyła się z przypuszczalną zbrodnią, lub bodaj z występkiem.

Ze zniknięciem Janka—czytelnik bowiem domyśla się, że o niego chodzi—łączyło się przypuszczenie zbrodni lub występku. Spotkać go mogło jedno z dwóch: został, albo porwany, albo zamordowany.

Na przypuszczenie to wpadł i pan Cochlin i rektor, a w końcu i brat Janka, Łukasz, którym był ów duchowny młody, interesujący się losem jego, przybyły do Paryża w celu wykształcenia się w językach i naukach i wstąpienia następnie do zakonu, który, luboć w Paryżu nie posiadał jeszcze w chwili owej domu własnego, ale, o zainstalowanie się w stolicy Francji starania czyniąc, korzy-

cono odpowiednią indemnizację, przy wywłaszczaniu na potrzeby publiczne skarb płaci własność zabranego choćby najmniejszego kawałka gruntu, żywność i konie rekwirowane dla wojska, nawet w czasie wojny, są płacone, płaci się za zasiewy stracone przypadkiem podczas manewrów wojskowych, płaci się świadkom za czas stracony na stawianictwo sądowe, a ks. Bismarck, chcąc zaprowadzić monopol tytoniowy, zaraz w pierwszym projekcie powiada, że wszyscy fabrykanci, robotnicy, handlarze, którzyby przez tę zmianę istniejącego stanu rzeczy zostali poszkodowani, otrzymają odpowiednie odszkodowanie. Państwo zatem nie zabiera obywatelowi ani gruntu, ani zboża, ani nadziei zbioru, ani czasu, ani środków zarobkowania, ani żadnej rzeczy, która jego jest, bez odpowiedniego wynagrodzenia, na jakiejże zasadzie, jeżeli uznaje samo przez sądy i inne swoje organa, że niesłusznie odjęło mu wolność osobistą, to jest i grunt i zboże i nadzieję zbioru i czas i sposób zarobkowania jednocześnie, państwo miałoby uchylać się od obowiązku wynagrodzenia wyrządzonej szkody?

Odpowiedź na to pytanie łatwa. Racji prawnej niema tutaj najmniejszej. Ciężar wyjątkowy spada tu najniesłuszniej na jednostkę bez jej winy, więc powinna być tej jednostce wymierzona sprawiedliwość przez danie jej odpowiedniego wynagrodzenia za poniesioną przez to szkodę.

Jeżeli jednak niema żadnej racji prawnej do odmawiania takich wynagrodzeń, to dlaczegoż w żadnym dotychczas państwie zasada odszkodowywania niewinnie więzionych nie została dotąd przyjęta, dlaczego ludzkość, która tyle uczyniła dla ulżenia losu tym, co zostali zamknięci do kryminału za popełnione zbrodnie, nie chce zrobić dla tej podobno trochę więcej interesującej swej części, która dostaje się do murów więziennych bez żadnej winy ze swej strony? dlaczego na skargi znajdujących się w tem położeniu zamyka oczy i zatyka uszy, jak gdyby wzmówić chciała w samą siebie, że takich ofiar niema i być nie może??

Ludzkość, reprezentowana tutaj przez rządy, czyni tak nie na zasadzie żadnej racji prawnej, ale na zasadzie owych dwóch pobudek fiskalnych, które przytoczył pruski minister skarbu w odpowiedzi na uwagi deputowanego Virchowa, to jest dlatego, aby nie obciążać budżetu nie dającym się przewidzieć a może bardzo znacznym ciężarem, oraz ażeby nie stworzyć pola do wyzyskiwania podobnych wynagrodzeń.

Rozprawimy się bardzo łatwo z temi dwiema racjami fiskalnemi.

Przeciwnicy myśli poruszonej przez deputowanego Rosera powiadają, że w razie przyjęcia takiej zasady, państwo nie mogłoby nigdy być pewnem całości swojego skarbu ani opodatkowaniu nie wiedzieliby, jaki ciężar nagle na nich spaść może. Mogłoby się zdarzyć naprzykład, że uwięzionoby przez pomyłkę, na zasadzie mylnych poszlak, jakiegoś Rotszylda, a ten następnie uwolniony i rehabilitowany mógłby udowodnić niezbitie, że stracił przez swe uwięzienie możność zrobienia spekulacji, która

stał z nagromadzonych w takowej zasobów naukowych i przysposabiał sobie ludzi, zdolnych odpowiedzieć zadaniu, jakie zakon wziął na siebie. Jednym z ludzi takich był, polecony przez Stanisława Hozjusza, Łukasz Krassowski, odbywający nowiejat naukowy. Cel, jaki wytknął sobie, zanadto był wysoki, ażeby pogodzić się dał z wypadkiem, który się zdarzył niespodzianie. Łukasz, dla wypadku tego, odrywać się nie mógł od zadania. To, co zrobił, ażeby brata odszukać, było wszystkim, co zrobić był w stanie; resztę zdał na Opatrzność — czekał i uczył się, uczył się i modlił, koncentrując uwagę swoją na tem, co mu się jako rzecz ważniejsza przedstawiało. Powracając z uniwersytetu do mieszkania, które wspólnie z bratem zajmował, powracał zazwyczaj z tą w głowie myślą, w sercu nadzieją:

— A nuż Janka zastane...

Nie zastał go w dniu pierwszym, nie zastał w drugim, w trzecim, w czwartym; mijał tydzień jeden, mijał drugi, trzeci, czwarty; mijać zaczęły miesiące: Janka nie było. Przepadł. Możliwość powiedzieć, że wpadł niby kamień w wodę, gdyby nie ślady niejakie, które władzom zebrać się udało, a które świadczyły, że on nie zginął może. Widziano go — widziano naprzód na ulicy św. Stefana, następnie nieopodal od bramy św. Wiktora, od której zwrócił się do rzeki, szedł wzdłuż takowej, mijał był most au Change i wyspy ten cypel, na którym wznosi się obecnie posąg Henryka IV i przechadzał się wzdłuż wybrzeża, z którego przypatrywać się mógł najlepiej zwróconemu ku Sekwanie bokowi pałaców królewskich; widziano go wszędzie tam; podania, jakie władze zebrały, brzmiały mniej więcej jak następuje:

— Człowieczek mały, bardzo mały... karzeł; miał

byłaby mu przyniosła dwadzieścia, albo więcej milionów czystego zysku. Czyliżby było w takim razie słusznem rozpisywać na kraj nowy podatek, a żeby krezusowi giełdowemu zapłacić tę niedoszlą spekulację?...

Na ten argument odpowiedź nie trudna.

Naturalnie, że nie byłoby to słusznem dla wynagrodzenia jednostki za kilka dni przesiedzianych w kozie płacie miliony, nakładać kontrybucję na kraj cały, już i tak podatkami przeciążony, ale byłoby niesłusznem nie dlatego, że to suma znaczna, tylko że władza nie uwięziła Rotszylda w tym złośliwym zamiarze, ażeby mu przeszkodzić w zrobieniu owej spekulacji, lecz dla tego, iż jej się zdawał podejrzanym o popełnienie jakiegoś przestępstwa; być może, iż Rotszyld mógłby na swem aresztowaniu stracić owe 20 milionów, ale uwięzienie nawzajem mogło go także ocalić od zrobienia spekulacji fałszywej, która, zamiast zysku, przyniosłaby mu była taka sama strata, a że zyskawszy na areszcie, nie oddałby zysku do skarbu, więc i straciwszy nie ma prawa żądać zwrotu straty.

Aresztowany niewinnie ma niezawodnie prawo do wynagrodzenia, ale nie takiego, które ustawy austriackie nazywają „zupełnem“, a które obejmuje i rzeczywistą szkodę i *prelium affectionis* straconej rzeczy i możebne nawet na niej losowe zyski. Należy mu się tylko wynagrodzenie zwykłe, proporcjonalne do przeciętnego zarobku, jakiego został pozbawiony czasowo lub na zawsze, nikt mu zwracać nie będzie możebnych wygranych na loterii, sukcesji, zysków na grze giełdowej itp., bo aresztowanie kogoś przez władzę nie można uważać za złośliwą chęć wyrządzenia mu osobistej szkody. Tym sposobem niewinnie aresztowany Rotszyld nie kosztowałby państwa sum ogromnych, lecz może nawet mniej od jakiego dobrze płatnego i dającego kilkanaście lekcji dziennie nauczyciela muzyki.

Skoro zaś możebność nadzwyczajnych takich wynagrodzeń nie istnieje, to nie istnieje i względ fiskalny, któryby przeciw przyjęciu zasady wynagrodzenia niewinnie skazanych mógł przemawiać. Wydatki na ten cel będą wprawdzie ciężarem, ale ten ciężar będzie taki, jak premia asekuracyjna. Każdy opłaci chętnie drobny datek roczny, ażeby siebie i swą rodzinę zabezpieczyć od takiego losu, jakiego doznał ów poczmistrz krzeszowski, albo od jeszcze gorszego.

Z tej samej zupełnie przyczyny upada druga racja fiskalna, na którą powołują się przeciwnicy wniosku deputowanego Rosera, a mianowicie względ na to, że ktoś tam kiedyś mógłby dobrowolnie sięciągnąć na siebie pozory, ażeby go aresztowano i aby następnie wypłacono mu wynagrodzenie. Gdyby niewinnie uwięzionym wypłacano jakies *Schmerzgeld*, wynagrodzenie za ból moralny, za poniesioną przykrość i ujmę na honorze, gdyby ustawa powiedziała, że za każdą noc niewinnie przepędzoną pod kluczem poszkodowany ma dostać 100, lub choćby tylko 10 guldenów, w takim razie niewątpliwie aresztowanie niesłuszne stałoby się dla wielu pożądaną gratką. O takim jednak wynagrodzeniu mo-

na sobie plaszczy ciemno-brązowy, na głowie kapelusze o kryzach szerokich, w rękę niósł laskę, z pod płaszcza wyglądała mu szpada; szedł spokojnie i przypatrywał się ciekawie posągom, budowlom, rzec; w paru miejscach zatrzymał się i sięciągał na siebie uwagę przechodniów, którzy się przypatrywali jemu; jak skoro jednak spostrzegł się na tem, wnet oddalał się i, na lewym brzegu Sekwany, około osoby jego żadne się nie było sformowało zbierowisko...

Widziano go dalej na moście au Change, co oznaczało, że się z wybrzeża, przylegającego obecnie do Mostu des Arts, zwrócił i na prawy brzeg rzeki przeszedł. Na brzegu prawym poszlaki znajdowały się liczniejsze i wyraźniejsze. Świadcstwa o Janku składało ludzi mnóstwo, którzy oglądali go bądź na mieście, jak się zatrzymywał przed wystawami sklepów, bądź przed Chatelet, bądź w ulicach pomiędzy Chatelet a Louvrem. Widocznem było, że Louvre stanowił wycieczki jego przedmiot główny, albowiem krążył około niego, próbując dostać się do wybrzeżem, to ulicami, przechodził z jednej w drugą, brał się raz w prawo, znów wlewo, aż nareszcie wyrzucił się na ulicy św. Honorjusza i z niej wyszedł na plac, poprzedzający główne wniście do pałacu królewskiego. Tu pozostawał dłużej nieco, przechadzał się i przypatrywał; wszedł był do kościoła St. Germain, w którym odbywało się nabożeństwo niesporne, zabawił tam z godzinę, wyszedł i znów się przypatrywał. Widziały go strażę, które w bramie na warcie stały; żołnierze przemawiali do niego; on odpowiadał im; świadkowie powtarzali urywki rozmów.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wy być nie może, niewinnie aresztowany mógłby otrzymać tylko co stracił rzeczywiście, tak jak do kłnięty pożarom otrzymuje wynagrodzenie tylko za to, co mu się istotnie spaliło, więc pole do oszustwa znacznie się zmniejsza.

Zdarza się nieraz wprawdzie, że ktoś, ażeby wyzyskać wynagrodzenie asekuracyjne, zabezpiecza się wysoko i sam się podpala, ale ktoby chciał w podobny sposób wyzyskać wynagrodzenie za niewinny areszt, musiałby do tego użyć daleko bardziej skomplikowanego proceduru, bo musiałby nie tylko przecenić wartość swoich zarobków i dostarczyć dowodów tej ich przecenionej wartości, ale nadto, nie mogąc sam się aresztować, musiałby zrobić coś takiego, coby władzy dało powód do aresztowania go. Otóż ten fakt dokonany rozmyślnie przez delinkwenta, ażeby spowodować aresztowanie, stanowiłby w każdym razie początek dowodu, że chciał wyzyskać skarb publiczny, a zatem nie tylko ma prawo do wynagrodzenia, lecz owszem winien być pociągnięty do odpowiedzialności jako oszust. Ktoby zatem chciał na tej drodze skarb oszukiwać, miałby dwa razy więcej trudności do zwalczenia niż na jakiejś innej, w każdym więc razie nie można się obawiać, ażeby wielu było takich, którzyby te trudności skutecznie zwalczyli.

A gdyby nawet zresztą jeden na stu lub na tysiąc zdołał tym sposobem oszukać skarb na jakąś drobną kwotę, czyliż to ma być powodem, żeby pozostałym 99 lub 999 odmówić prawa do słusznego wynagrodzenia? Gdybyśmy mieli być aż tak surowi, to musielibyśmy przedewszystkiem znieść wszelkie stowarzyszenia asekuracyjne, bo i tam czasem komuś uda się nieprawnie używać wynagrodzenie, powinniśmy także skasować wszystkie instytucje dobroczynne, bo i z nich czasami korzystają nieuprawnieni, powinniśmy także zabiegać o udzielenie orderów, zaszczytnych oznak, nagród wszelkiego rodzaju, gdyż bywają lub mogą być wypadki, że i te dostają się niesłusznie. Każda ustawa przy złej woli i zrzeczności daje się obejść, czyliż to jednak ma być dowodem, że ustawy są niepotrzebne?

Wykazaliśmy, jak się zdaje, dostatecznie, że powody fiskalne, przemawiające przeciw wnioskowi deputowanego Rosera, nie są bynajmniej ugruntowanymi i o losie tego wniosku decydować nie mogą, pozostaje nam jeszcze rozprawić się z jednym argumentem, który prawdopodobnie podniesiony zostanie, nie przeciw samemu wnioskowi, lecz przeciw jego rozszerzeniu na wszystkich w ogóle niewinnie aresztowanych.

Oponenti powiedzą tu niezawodnie, że sam fakt, iż prokuratorja odstąpiła od skargi przeciw oskarżonemu lub że sąd go uwolnił, nie jest jeszcze dowodem jego niewinności, gdyż niewinnienie mogło nastąpić tylko dla tego, że przeciwko oskarżonemu nie było dostatecznych dowodów prawnych, ażeby mógł być skazanym. Stawiają np. przed sądem zabójcę i sąd orzeka, że popełnił on zabójstwo w stanie niepoczytalności i uwalnia go od kary. Czyliż i taki miałby prawo do odszkodowania za odsiedzianny areszt prewencyjny? U złodzieja już nieraz karany znajdują skradziony przedmiot, aresztują go i okazuje się w procesie, że w tym wypadku przedmiot ów był przez niego nabyty legalnie i w dobrej wierze, że sprawcą kradzieży był kto inny, czyż więc i w tym wypadku należałoby się odszkodowanie? Kobieta, która przez wstyd fałszywy zabila własne niemowlę, uwalniają przysięgli zdjąć litość, chociaż fakt zabójstwa jest niezaprzeczony, czyż w dodatku do uwolnienia należy jej zapłacić za to, że podczas śledztwa trzymano ją w więzieniu.

Uwagi te są słuszne. Nikt w takich razach nie przyznałby aresztowanym prawa do odszkodowania. Są to jednak wyjątki, które z samej natury swojej nie obalają zasady, lecz stają się jej potwierdzeniem. Dowodzą one tylko, że ustawa projektowana przez deputowanego Rosera nie jest tak łatwą do napisania jakby się na pozór zdawało, gdyż nie można w niej apodyktycznie, z doktrynerską bezwzględnością orzekać, że każde bez wyjątku niewinne lub uznane następnie za niewinne aresztowanie daje prawo do odszkodowania, lecz tylko takie, do którego sam aresztowany nie dał powodu, oraz należy ustanowić kto i w jaki sposób ma orzekać, czy powód był dany czy nie. W trzech powyżej przytoczonych wypadkach powód był dany przez aresztowanego, lecz w każdym razie w inny sposób. Niepoczytalny zabójca dał powód mimowiednie, niewiedząc co robi, karany dawniej złodziej dał powód pośredni, bo dawniejszem swoim postępowaniem ściągął na siebie słuszne podejrzenie, a naskawiona przez przysięgłych dzieciobójczyni dała powód bezpośredni, zabijając dziecko. Sprawiedliwość każe odmówić wynagrodzenia za areszt dwóm ostatnim dla tego, że powód do aresztowania pośrednio lub bezpośrednio od nich wychodził, że sami byli sprawcami swego nieszczęścia, pierwszemu zaś

dlatego, że go w ogóle uznano za odpowiedzialnym za jego czyny, a więc mu i korzyści prawnych z tych czynów przyznać nie może.

Jak widzimy z tych trzech przykładów, wyjątki nie przeszkadzają ułożeniu projektowanej ustawy, należy je tylko odpowiednio rozklasyfikować i skodyfikować, co właśnie stanowi główną trudność zadania ciężącego na podkomitecie wiedeńskim.

Wt. Sabowski.

### Z gospodarswa miejskiego.

Od lat trzech podnoszona przez zarząd miejski kwestja podwyższenia opłaty od czasowej dzierżawy gruntów miejskich, pod różne budowlę w celach spekulacyjnych lub przemysłowych wznoszone, pozyskała nakoniec ostateczne zatwierdzenie.

Dotychczas za zajmowane grunta miejskie płacono bardzo niewiele, gdyż pobór tych opłat regulował się do normy przez b. radę administracyjną w Królestwie jeszcze w r. 1865 ustanowionej; od tego czasu wszystkie posiadłości poszły w górę, rzeczą więc sprawiedliwą, iż zarząd miejski z tego tytułu pragnie powiększyć swe dochody.

Obecnie ministerjum spraw wewnętrznych zmieniło poprzednią decyzję rady i zatwierdziło nowo proponowaną przez magistrat takse, opierającą się na obliczeniu 10% z wartości danego gruntu.

Tym sposobem, stosownie do miejsca, w którym grunt będzie czasowo wydzierżawionym na różne cele handlowe, przemysłowe itp., tak co do budowy cyrków, menażeryj, teatrzyków, stawiania werand, rusztowań itd., przyjęto za normę następujące ceny sążnia kwadratowego:

na Krakowskim-Przedmieściu od Królewskiej do Nowego Świata po rs. 20 kop. 58;

na dalszej części ulicy i ulicach hr. Berga, placu Teatralnym, Zamkowym, św. Aleksandra, Wareckim i za Żelazną bramą po rs. 16 kop. 46;

na ulicy Bielańskiej i Marszałkowskiej od Królewskiej do Jerolimskiej alei, na Królewskiej, Jerolimskiej od Nowego Świata do Marszałkowskiej i na Zielonym placu po rs. 13 kop. 72;

na placu Brackim po rs. 12 kop. 36;

na ulicach Przejazd, Długiej i na placach Bankowym i Krasiańskim po 11 rs.;

na Podwalu po rs. 8 kop. 24;

na Marszałkowskiej od Jerolimskiej do Koszykowej, Aleksandrji, na Nowem Mieście z przedłużeniem ulicy Freta do Zakroczymskiej i na Muranowskiej po rs. 6 kop. 86;

na Bonifaterskiej od Sapieżyńskiej do kolei nadwiślańskiej, na Dzikiej, Gęsiej do Niskiej, Leszno od Rymarskiej do Żelaznej, Wołowej i Targowej po rs. 5 kop. 49;

na Chłodnej od Elektoralnej do rogatki po rs. 4 kop. 82;

na Ogrodowej od Solnej, na Białej i Solcu po rs. 4 kop. 12;

na Dobrej, Gęsiej od więzienia do Smoczej, Czerniakowskiej, Moskiewskiej, Olszowej, na placu przy Sprzecznej i na targu końskim po rs. 2 kop. 74;

na Jerolimskiej alei do rogatki, na placach Witkowskiego i przy wolskiej rogatce po rs. 3 kop. 43;

na ulicy Wolskiej od rogatki do granicy miasta po rs. 1 kop. 64;

na Szerokiej i Mikołajewskiej po rs. 1 kop. 38;

wreszcie na Burakowskiej po rs. 1 kop. 24.

### Wystawa w Moskwie.

Warszawski komitet pomocniczy do urządzenia wszechrosyjskiej wystawy artystyczno-przemysłowej w Moskwie 1882 r. przypomina pp. wystawcom Królestwa Polskiego, iż przyjmowanie przedmiotów na wystawę przeznaczonych trwać będzie tylko do dnia 9 (21) maja r. b. i że termin ten przedłużony jest do dnia 12 (24) maja, jedynie dla przedmiotów wysokiej wartości i nie przedstawiających trudności w ustawieniu.

W interesie więc własnym pp. wystawcy winni przyspieszyć wysłanie swych wyrobów, aby one nadejść mogły do Moskwy przed upływem wyżej oznaczonych terminów.

Nadmienia przytem komitet, że faktury na wysłane przedmioty jednocześnie z ich wyeksportowaniem składane być winny w trzech egzemplarzach w kancelarji tegoż komitetu, listy zaś frachtowe posyłać należy bez straty czasu, czy to przez pośrednictwo tutejszego domu bankierskiego A. Rawicz et C., czy też bezpośrednio osobie mającej zajęć się odbiorem tychże przedmiotów w stacji kolei żelaznej Moskwa-Wystawa i dostawieniem ich do gmachu wystawy.

Opóźnienie bowiem w przesłaniu listów frachto-

wych wyradza niedogodności dla miejscowego zarządu wspomnianej stacji, z powodu nagromadzenia nieodbieranych w właściwym czasie posyłek; obok zaś tego, skutkiem nagromadzenia, same posyłki mogą ulegać uszkodzeniu, w każdym zaś razie właściciele ich narażeni będą bez potrzeby na kosztą opłaty składowego.

Prezes komitetu generał-lejtnant (podpisano) baron Medem.

Członek komitetu (podpisano) K. Chojnacki.

### Z Akademji umiejętności.

Kraków 3-go maja.

Doroczne posiedzenie Akademji umiejętności odbyło się w dniu dzisiejszym.

Na estradzie miejsce protektora zajął namiestnik Galicji, Alfred hr. Potocki, mając po prawej prezesa Akademji dra Majera, po lewej prof. Bojarskiego, zastępującego sekretarza jeneralnego Akademji, złożonego ciężką chorobą.

W gronie gości znajdowali się między innymi: minister finansów monarchji austriackiej Dunajewski, marszałek Galicji dr Zyblikiewicz, ks. biskup krakowski Albin Dunajewski, oraz sporo osób z Warszawy.

Alfred hr. Potocki otworzył posiedzenie następującą przemową:

„W imieniu Najdostojniejszego protektora, J. C. Wys. arc. Karola Ludwika, mam zaszczyt powitać was panowie. Po raz dziesiąty zgromadza się dziś na uroczyste doroczne posiedzenie instytucja nasza. Dziesięć lat ubiega, odkąd powołana do życia wspaniałomyślną łaską miłościwego Pana, rozpoczęła swoją działalność, poświęconą piastowaniu wiedzy, tej najszlachetniejszej treści duchowego życia. Dziesięcioletni okres czasu, który zamknie nam rok bieżący, to prawdziwa jest epoka w dziejach tej Akademji naszej, epoka tem ważniejsza, że pierwsza, że oznacza, iż tak powiem, czas próby, w którym przypadło dać dowód, że to, co było w intencji najdostojniejszego fundatora, że to, czego kraj cały po tej naukowej instytucji oczekiwał, ziściło się rzetelnie. Jakoż z słuszną otuchą i dumą powiedzieć to sobie możecie, panowie, że okres miniony zaspokoił życzenia, spełnił nadzieje. Nie mówiąc już o wewnętrznym naukowym ruchu, którego ogniskiem jest Akademia, nie mówiąc o skrzętnej i pełnej inicyjatywy czynności jej wydziałów i komisji, dość spojrzeć na okazała zaiste sumę tego, co manifestuje na zewnątrz jej istnienie, jej pracę i jej zasługę. Mam tu na myśli znakomite wydawnictwo wasze, prawdziwe pomniki w piśmiennictwie naukowym, świadczące zaiste najwymowniej i o wielkości zadań, które czekały spełnienia swego przez Akademię, i o dzielności sił, które zadaniom takim podołać umiały. Sama bibliografja wydawnictw tej Akademji naszej dosięga już dziś, na wstępie dziesiątego roku, rozmiarów niemal całego tomu. Zpśród pamiętników i sprawozdań każdego wydziału Akademji, które są niejako organami statecznej naukowej czynności i dają obraz skrzętnego ruchu na polu rozmaitych nauk ścisłych, z tego tła nieprzerwanej domowej pracy, występują wspaniale zaprawdę publikacje niespożytej wartości, dzieła pomnikowe, w których materiały pierwszorzędnej wagi podawane są uczonemu światu w wydaniach, ścisłością i sumiennością opracowania, zachowaniem wszystkich warunków nowoczesnej krytyki i wiedzy nieustępujących w niczem sławnym wydawnictwom zagranicy. Miłość pożytecznej pracy, zapał dla celów wysokich i gorące pragnienie ich osiągnięcia jest wielkim bodźcem działania i siłą podwojeniem, ale poczucie położonych już zasług, stwierdzenie osiągniętych już rezultatów jeszcze głębszą bywa otuchą i jeszcze potężniejszą zachętą do dalszych trudów. I miło mi stwierdzić, że do szczytnych obowiązków samego powołania przybył Akademią naszą jeszcze dalszy, równie piękny i zaszczytny obowiązek, obowiązek sukcesu. Z serca wieszuję go wam panowie.”

W imieniu Akademji odpowiedział na to przemówienie dr Majer, poczem dr Bojarski zabrał się do odczytania wypracowanego przez prof. Szujskiego sprawozdania z czynności różnych instytucji.

Po prof. Bojarskim zabrał głos Stanisław Smolka, racząc słuchaczy niepospolitej wartości rozprawą „Spór o biskupstwo krakowskie za czasów Kazimierza Jagiellończyka.”

Ogłoszono w końcu konkursu.

Rozechodzących się akademików zapraszał do siebie prof. Bojarski na śniadanie — wieczorem podejmuje miejscowych i przybyłych członków prezesa Akademji Majer.

Z powodu rozgłoszonych w Warszawie przesadzonych wieści o nieporządkach, zaszłych w mieście Gombinie, położonem w powiecie gostyńskim, zakomunikowano nam dokładne, na prawdzie oparte szczegóły wypadków.

W niedzielę, dnia 30-go kwietnia, około godziny 9-tej wieczorem, do jednej z dystrybucyj w mieście

Gombinie, utrzymywanej przez starozakonnego, wszedł kupiec chrześcijanin.

Przy obrachunku za wzięty towar pomiędzy sprzedawcą a nabywcą, wszczęła się sprzeczka, z której następnie wywiązała się bójka.

Gdy w niej wkrótce przyjęli udział nadbiegli inni starozakonni, a następnie także i chrześcijanie, nieporządek rozszerzył się na ulicę.

W owym czasie w Gombinie obecni byli tylko trzej przedstawiciele policji: burmistrz i dwaj strażnicy ziemscy, którzy, znajdując się w tak małej liczbie, nie mogli, rozumie się, pomimo największych wysiłków położyć tamy nieporządkom w samym ich zarodku, z tego też powodu zamieszanie wzmogło się i trwało do godziny 5-tej rano następnego dnia (poniedziałku).

O tej porze, dzięki staraniom rozsądnych osobistości i liczby tamecznych mieszkańców oraz usiłowań policji, udało się drogą perswazji powstrzymać tłum od dalszej samowoli i skłonić do rozejścia się do domów.

Wdanie się samych mieszkańców i pomoc jaką nieśli policji, sprawiło, iż nieporządki ustały jeszcze o wiele wcześniej przed nadejściem wojska, które przybyło do Gombina dopiero około godziny 5-tej z południa dnia 1-go maja, a zatem w dwaście godzin po przywróceniu w mieście zupełnego porządku.

Szkody wyrządzone podczas nieporządków w mieniu prywatnem ograniczają się na: wypuszczeniu wódki z jednego szynku (w mieście jest szynków 28); w jednym sklepiku z towarami lokciowemi podarto 3 do 4 kawałów sukna; w 53 (z ogólnej cyfry 138 żydowskich domów) powybijano szyby w oknach.

Żadnego wypadku kradzieży ani rabunku przez czas nieporządków nie było.

W wzajemnej bójce chrześcijan ze starozakonnymi sześciu ludzi poniosło mniej lub więcej ciężkie obrażenia.

Dzięki przedsięwziętym środkom i usiłowaniom rozsądnej części ludności, umyśły się napokoili.

Winniejsi uczestnicy nieporządków pociągnięci zostali do prawnej odpowiedzialności.

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

St. Pet. Herald donosi, iż na przedstawienie głównego sądu wojennego zredukowano personel okręgowych sądów wojennych. W petersburskim, warszawskim i moskiewskim okręgowym sądzie wojennym zniesiono po jednym sędziu ze stanu wojskowego. W 13 okręgach zniesiono posadę pomocnika sekretarza sądu wojennego.

Jak donoszą Nowosti, pomiędzy ministerstwem spraw wewnętrznych i sprawiedliwości nastąpiło porozumienie co do wprowadzenia stepów w sądach pokoju w miejsce dotychczas w gotówce pobieranych wpisów.

Według Golosa, nałożenie cła na towary woła dotąd od opłaty przysporzy skarbowi dochodu około 5 milionów rocznie; podług projektu ministerstwa finansów, opłacie cła podlegać mają: owoce świeże i suche, cement, wapno i gliny, drogie kamienie bez oprawy, naturalne i sztuczne, rudy metaliczne i mineralne, węgiel kamienny, torfowy i drzewny, lój, stearyna i różne produkty zbożowe.

Dla udogodnienia dostawy przedmiotów przeznaczonych na wystawę moskiewską urządzoną została w pobliżu takiej nowej stacja: Moskwa-Wystawa, do której rzucone przedmioty adresować należy. Za przewóz po drodze obwodowej, łączącej stację Moskwa z nowo-zbudowaną stacją Moskwa-Wystawa, artykułów, wysyłanych ze stacji dróg żelaznych warszawsko-terespolskiej, warsz.-wiedeńskiej, bydgoskiej, fabryczno-lódzkiej i nadwiślańskiej, oprócz opłat przewidzianych w odpowiednich taryfach bezpośredniej komunikacji, pobierana będzie opłata dodatkowa wynosząca 1 1/2 kop. od jednego puda.

Opłaty, przewidziane taryfą miejscową drogi żelaznej nadwiślańskiej, przy stosowaniu takowych do przewozu okazów koni, bydła rogatego, owiec, drobin, uprzęży i innych przedmiotów, przeznaczonych na tegoroczną wystawę warszawską, zniesione zostały o 50%. Przytem zachowywana będzie norma następująca. Od panów wystawców, którzy okażą właściwe zaświadczenia wyznaczonej na ten cel komisji pobrana będzie całkowita opłata, przypadająca drodze nadwiślańskiej za przewóz do Warszawy wysyłanych na wystawę artykułów, z powrotem zaś, za przedstawieniem świadectwa o rzeczywiście znajdowaniu się takowych na wystawie, przewóz uskuteczniiony będzie bezpłatnie, aż do stacji, na której przedmioty pierwotnie przez drogę żelazną przyjęte zostały.

W dniu jutrzejszym, w lokalu zarządu drogi żelaznej nadwiślańskiej, ogodzinie 1-iej po południu,

odbędzie się ogólne zebranie członków stowarzyszenia spożywczego tejże drogi. W programie obrad znajduje się: 1) Kwestja otworzenia sklepu lub urządzania składu. 2) Dopuszczenie i oznaczenie wysokości kredytu. 3) Wybór trzech członków do komisji rewizyjnej. 4) Oznaczenie ceny książek udziałowych. 5) Zatwierdzenie instrukcji szczegółowych. 6) Zatwierdzenie etatu wydatków. 7) Urządzenie deżurów sklepowych — i 8) Oznaczenie roku sprawozdawczego. Liczne zgromadzenie się członków jest pożądane.

Warsz. Dniem. donosi, iż po przeprowadzeniu przez Radom drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej odbywający się obecnie w Skaryszowie jarmark przeniesiony będzie do Radomia.

Wiadomo, że obecny ustrój sądowy pozostawia każdej władzy centralnej pewny samorząd, nie przechodzący jednakże granic oznaczonych ustawą. Sąd zjazdowy w Plocku w ostatnich czasach rozporządził, iż inwentarze pozostałości mogą być sporządzane tylko przez komisarzy sądowych z ujmą dla rejentów. Ponieważ ustawa przechodnia wyraźnie uznaje, że inwentarze należą do czynności komorniczych i notarialnych po równi, a zatem sąd zjazdowy nie miał zasady rejentów w tym względzie ograniczać. Zło, które ztąd wynikło, polega na tem, iż wiele stron interesowanych ma zaufanie do notariuszów, a nie chciałoby mieć nie do czynienia z komornikiem. Zresztą i taksa komornicza jest większą od notarialnej. Skarga do ministerjum byłaby na to środkiem.

Wybory członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego odbywać się będą w Kielcach w dniu 10-ym maja, t. j. w przyszłą środę.

W dniu 14-ym maja rozpoczyna się i trwać mają kilka tygodni wybory do sądów gminnych w powiecie warszawskim; listy kandydatów są już oddawna wywieszane w kancelariach odpowiednich gmin.

Perjodyczne t. z. „lustracje“ dorożek, karet, omnibusów, koni i uprzęży, dokonywane przez władzę policyjną, za przedmiem powiadomieniem właścicieli tychże o terminie lustracji, nie prowadzą do celu. Jakkolwiek bowiem w dniu lustracji wszystko wygląda świeżo i oheźdożnie, niemniej na ulicach spotykać można często wehikuly obdarte, koniska ledwo nogi włóczące i powożących dziwnie niechlujnych. Jedynie pożyteczną rzeczą w kwestji dopilnowania porządnego stanu ekwipaży publicznych byłaby właśnie nie urzędowa ich lustracja, na którą pożyczane są konie dobre, uprzęż porządna, liberja świeża i t. p., lecz lustracje ekwipaży po mieście, bez wiedzy o tem lustrowanych. Zdaje się, iż myśl nasza w tym względzie ma zupełną rację bytu, skoro, jak się dowiadujemy, coś podobnego ma być przedsięwzięciem z rewizją stanu zdrowia koni. Wskutek iniejsyjny Towarzystwa opieki nad zwierzętami, które troszczy się o powstrzymanie szerzącej się zarazy koni, mają być odbywane niespodziewane rewizje wszystkich koni do publicznych posług używanych. Przy takiej więc rewizji za jednym zamachem możnaby przedsięwziąć jednocześnie i rewizje różnych ekwipaży.

Z powodu przypadającego w tych dniach jubileuszu 25-letniej działalności na polu naukowem profesora petersburskiej akademii medycznej dra Botkina, rada Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu wydelegowała na tę uroczystość z adresem prof. zwyczaj. dra L. Popowa, zawiadującego kliniką terapeutyczną szpitalną.

Jan Zacharjasiewicz, po półrocznym między nami pobyciu, opuścił w tych dniach na czas dłuższy Warszawę.

W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 42, Leon Samaryn, dziennikarz, współpracownik kilku pism tutejszych.

W Gazecie handlowej czytamy co następuje: „Z Berlina dochodzi nam smutna wiadomość o śmierci Bernarda Ginsberga, nastąpionej w Frankfurcie nad Menem w d. 1 b. m. S. p. Bernard Ginsberg był współzałożycielem fabryk Zawiercie i jemu głównie ma zakład do zawdzięczenia cały dotychczasowy rozwój. Z śmiercią jego, kraj traci jednego z najzdolniejszych przemysłowców. Zmarły wspólnie z bratem swoim p. Adolfem Ginsbergem, przeznaczali obecnie na cele dobroczynne 1 1/2 miliona marek“. U nas o tak znacznym zapisie dotąd jakoś nie słychać.

Z teatru i muzyki.  
„Odetta“ Sardou wystawiona być ma w drugiej połowie b. m.  
Próby w toku.

Reżyser komedji i dramatu, p. Władysław Szymanowski, wyjechał na gościnne występy do Czeszochowy.

W dniu wczorajszym odbyło się ogólne zebranie kasy pożyczkowej artystów i osób w skład teatrów wchodzących.

Zebraniu przewodniczył wice-prezes dyrekcji teatrów p. Poland.

Z odczytanego sprawozdania wynika, iż kasa, istniejąca pierwszy rok, posiada z górą 12,000 rs.

Zebranie wczorajsze postanowiło rozszerzyć dotychczasową działalność kasy, która dotąd ograniczała się na udzielaniu członkom pożyczek procentowych nie przenoszących rs. 100 na spłaty miesięczne.

Stosowne projekta wypracuje komitet, poczem przesłane będą do zatwierdzenia właściwej władzy.

Projekt.  
Pewien obywatel tutejszy wystąpił do magistratu z projektem, w którym, wnikając w kłopoty miasta co do powiększenia cmentarza powązkowskiego, proponuje dla zaradzenia brakowi miejsca pod tenże cmentarz, otoczyć go całym murem z katakumbami.

Projektujący jest zdania, iż w ten sposób na danej przestrzeni można dziesięć razy więcej ciał pochować niż w ziemi i że pobudowanie katakumb naokoło cmentarza stanowiłoby już samo przez się trwałe ogrodzenie.

Przytem gotów jest projektujący podjąć się pobudowania katakumb kosztem własnym i utrzymywania ich w porządku z warunkiem pobierania za to pewnych opłat od chowania zmarłych w katakumbach.

Telefony w Warszawie.  
Magistrat warszawski dał w tych dniach inżynierowi Olszewskiemu, dyrektorowi telefonów, przychylną odpowiedź w sprawie ustawienia potrzebnych przyrządów na ulicach i domach miejskich, wszakże z warunkiem powiadomienia o takowych służby inżynierskiej miejskiej.

O pozwoleniu zaś wykonywania robót na dachach domów prywatnych, zarząd telefonów winien się zgłaszać do właścicieli tych domów.

Nie wątpimy, iż pp. obywatele żadnych przeszkód stawiać nie będą.

Wetna.  
Cena wetny, szczególnie cienkiej, idzie w górę.

Za przeszloroczną, złożoną w składzie bankowym, dają dziś zagraniczni kupcy po talarów 109 za centnar, kiedy podczas jarmarku zeszlorocznego ofiarowywano za tę samą wetnę tylko talarów 97.

Zalecamy więc panom producentom ostrożność przed małomiasteczkowymi handlarzami, którzy zazwyczaj o tej porze kręcą się za kupnem po wsiach i pospolicie nabywają tanio.

Jest nadzieja bardzo uzasadniona, iż ceny w czasie nadchodzącego jarmarku czerwcowego będą daleko wyższe, popyt bowiem na wetnę jest znaczny.

Niemila przerwa.  
Wczoraj, około godziny dziewiątej wieczorem, przechodzący przez Krakowskie-Przedmieście byli świadkami zabawnego spotkania wagonów tramwajowych.

Od strony Mokotowa sunęły dwa wagony, jeden za drugim, nr 14 i 21.

Wagony minęły ulicę Królewską i wjechały na pojedyncze relsy.

Zaledwie doszły do Europejskiego hotelu, gdy musiały stanąć: naprzeciwko od strony placu Zamkowego biegł wagon nr 31.

Wagony chwilę jakas stoja, w końcu nr 31 przepręga konia i zaczyna jechać ku placowi, gdy znowu spotyka się z przeszkodą w postaci swego kolegi nr 29.

Znowu wszystkie staja, znowu wagon nr 29 przepręga konia i znowu cztery kolegowce suną ku placowi Zamkowemu.

Widocznie jakis fatum zawisło nad tramwajami, gdyż za chwilę znowu trzeba było stanąć: na pojedyncze relsy z przeciwnej strony wjechał letni powóz nr 125!

Gdy nowe wagony stoja, po starych relsach z kolei wiedeńskiej sunie poważny wóz z imperialem.

Tymczasem od strony Mokotowa nadjeżdża wagon nr 3. Po kilku minutach sześć tramwajów rusza nagle na placowi Zygmuntą, ku zadowoleniu pasażerów niecierpliwych się tą zwłoką.

Pat-ang!!!  
Czytelniku stoj!!!  
Tak zaczyna swoje ogłoszenia przypominające amerykańską reklamę, jakiś dobroczyńca ludzkości, który „w przejeździe“ przez nasze miasto zatrzymał się, aby zapoznać pocztowych warszawian



Z Krakowa donoszą nam, iż w dniu 1-m b. m. odbył się tam obrzęd zaślubin dra Wacława Domażewskiego, doradcy prawnego w zakładzie kredytowym ziemskim w Wiedniu, z p. Bronisławą Estreichówną, córką znakomitego naszego bibliografa Karola i Stefanji z Grabowskich. Nowożeńców błogosławił ks. biskup krakowski, bliskiem powinowactwem z rodziną panny młodej złączony.

## Nekrologja.

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktoryna Malickiego, odprawionem zostanie nabożeństwo żałobne, za spokój jego duszy, dnia 13 b. m., w sobotę, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na które w głębokim smutku pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1437—

† W sobotę, dnia 6 b. m., jako w pierwszą rocznicę zgonu ś. p. hrabiego Józefa Grabowskiego, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10-ej zrana, żałobne nabożeństwo odprawione będzie za spokój duszy jego. —1466—

† W dniu 6 b. m., w sobotę, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, jako w osmą rocznicę śmierci Wojciecha Czerwińskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo oraz i za duszę Anny Markowskiej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —1465—

† Dnia 6-go maja, w sobotę, w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odprawioną zostanie w kościele św. Krzyża, o godzinie 9-tej zrana, wotywa, za duszę ś. p. Władysława Steina, na którą siostra zaprasza życzliwych. —1374—

† Jutro, w sobotę, dnia 6 maja, jako w przeddzień imienia ś. p. doktora Stanisława Chomętowskiego, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, żałobne nabożeństwo, o godzinie 11-ej zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1474—

† Dnia 6 maja, w sobotę, o godzinie 10-ej zrana, jako w rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo, za duszę ś. p. Karoliny z Skalskich Ossowskiej, w kościele św. Andrzeja, na placu Teatralnym. —1475—

† Dnia 6 maja, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Stanisława Brandel, na które pozostała córka i synowie z żonami zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1476—

† W sobotę, dnia 6 maja, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się wotywa w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, za spokój duszy ś. p. Stanisława Wernik, b. technika Banku Polskiego, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zapraszają. —1479—

† Jutro, dnia 6 b. m., jako w rocznicę zgonu ś. p. Julji z Kłumów Cybulskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 11-ej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1482—

† Jutro, w sobotę, jako w 38 rocznicę śmierci ś. p. Stanisława Grodeckiego, b. pułkownika, odprawioną będzie za spokój jego duszy, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie 10-tej zrana, wotywa, na którą pozostały syn z rodziną zaprasza. —1481—

† Ś. p. Stanisław Schultz, obywatel ziemski i sędzia gminny, przeżywszy lat 47, przeniół się do wieczności dnia 3 maja r. b. w Warszawie. Żałobne nabożeństwo odbędzie się dnia 6 b. m., w sobotę, o godzinie 8 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, po skończeniu którego zwłoki przeprowadzone zostaną na dworzec drogi żelaznej warszawskowiedeńskiej dla przewiezienia do grobu rodzinnego we wsi Irządze, gub. kieleckiej; na te smutne obrzędy stroskana żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —408—

† Ś. p. Wojciech Kasinski, jeometra, przeżywszy lat 36, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 3 maja r. b. W ciężkim smutku pozostali rodzice siostra i brat zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha, przy ulicy Freta, w dniu 6 maja, o godzinie 10-ej zrana i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —1483—

† Ś. p. Paulina Dłużewska, przeżywszy lat 45, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 4 maja zasnęła w Bogu. Pozostała w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, przy placu Trzech Krzyży, w dniu 6 maja, w sobotę, o godzinie 11 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie. —1483—

† Ś. p. Anna Dolatowska, żona majstra młynarskiego, przeżywszy lat 36, opatrzona św. Sakramentami, życie zakończyła. Pozostały mąż z córkami zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala św. Ducha, o godzinie 3-ej po południu, w piątek, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1471—

† Ś. p. Karol Zeuschner, przeżywszy lat 64, po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie dnia 3 maja r. b. Pozostali brat, córka, zięć i wnuczka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 6 maja, w sobotę, o godzinie 5-ej po poła-

dnia, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarzu ewangelicko-agbsburski. —1473—

† W dniu 25 kwietnia, w mieście Rawie zakończyła życie ś. p. Karolina z Jaroszewskich Sadkowska, wdowa po b. urzędniku b. komisji skarbu. Pozostałe dzieci składają serdeczne podziękowanie szanownemu duchowieństwu i wszystkim życzliwym osobom za doznane współczucie w ciężkim ich smutku. —1468—

† Za duszę ś. p. Pelagji Winnickiej, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się jutro, w sobotę, dnia 6 maja, o godzinie 9-ej zrana, w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż z rodziną zaprasza życzliwych. —1458—

## Z ostatniej poczty.

Berlin 3-go maja. —W parlamencie niemieckim postawili socjaliści wniosek domagający się zniesienia wszystkich praw wyjątkowych, odnoszących się do jezuitów, socjalistów, dyktatury w Alzacji i Lotaryngji itp. Powrotu księcia Bismarcka z każdym dniem oczekują. Centrum postanowiło przyjąć nowelę kościelną ze zmianą uchwaloną przez izbę panów, przedłużającą termin prawomocnego trwania ustawy do dnia 1 kwietnia 1884 r.

Berlin 3-go maja. —Wczoraj przy rozprawach w izbie panów nad nowelą kościelną hr. Bniński i ks. Ferdynand Radziwiłł ujmowali się gorąco za uprawnieniem języka polskiego w szkole. Hr. Bniński powoływał się na uroczyste oświadczenia królów pruskich Fryderyka Wilhelma III i IV, poręczające polskiemu językowi w kościele, szkole, administracji i sędziestwie stanowisko urzędowe i równoprawne. Książę Radziwiłł postawił do art. 3 poprawkę, domagającą się, aby w szkołach, w których kształcą się przyszli duchowni, udzielaną była także nauka literatury i historii polskiej. Poprawkę odrzucono.

Kraków 4-go maja. —Czasowi donoszą ze Lwowa co następuje: „Izbom handlowym galicyjskim przedłożył rząd do zaopiniowania projekt inżyniera Hobohma w sprawie wybudowania kanału od Styrp pod Szezurowicami przy granicy rosyjskiej, od Odry pod Boguminem. Kanał ten byłby 600 kilometrów długi i stanowiłby tylko ogniwo w wielkiej międzynarodowej komunikacji wodnej od morza Kaspijskiego ku kanałowi Kaletańskiemu. Hobohm oblicza, że transport surowych produktów galicyjskich szczególnie ciężkich jak budulec, kamień, kruszec itd. kosztowałby na kanale projektowanym tylko 35% tego, co kolejom za transport płacić dziś wypada. Izby handlowe gorąco popierają Hobohma, zalecają nietylko koncesjonowanie wstępnych robót technicznych, lecz wogóle forytowanie dzieła, jako ważniejszego dla Galicji, niż regulacja rzek i uzupełnienie sieci kolejowej. Ze stanowiska technicznego zarzucają projektowi to tylko, że, idąc na przestrzeni 35 mil równolegle z Sanem i Wisłą do regulacji przeznaczonemi, spowodowałby licząc po 500,000 zhr. na koszt budowy jednej mili wydatek o zhr. 11,600,000 większy od tego, co według obliczeń rządu na zupełne uregulowanie tych rzek wydać należy (5,900,000 zhr.).“

Petersburg 3-go maja. —Nowoje wremja otrzymuje z Konstantynopola telegram, że poseł rosyjski p. Nowikow ukończył układy w przedmiocie nowego porozumienia co do sposobów spłaty kontrybucji wojennej. W artykule zaś wstępnym, w którym dziennik zastanawia się nad politycznem położeniem na wschodzie, mówi: „Poseł nasz naznaczył dzień swego wyjazdu z Konstantynopola, następnie jednakże po kilka razy odkładał już termin wyjazdu, a to z powodu nastąpnego kryzysu rządowego. Pałac i Porta walczyły ze sobą o pierwszeństwo o prawo przedstawiania sułtanowi raportów i wyjednywania jego rozkazów w sprawach państwowych. W poniedziałek upłynął ostatni termin naznaczony przez posła do prowadzenia układów z rządem tureckim o spłatę kontrybucji wojennej, a zarazem termin pobytu posła w Konstantynopolu. Telegram prywatny donosi, że p. Nowikow zakończył układy, ale lakoniczna treść telegramu nie mówi z jakim rezultatem. Dziś rozwiązał się kryzys rządowy przez mianowanie pierwszym ministrem byłego gubernatora bagdadzkiego Abdurrahmana-baszy, osobistości mało znanej, która jednak pozyskała jego względy. Partja pałacowa otrzymała zwycięstwo nad Portą i nad jej iniejaytą w uporządkowaniu spraw tureckich. Odczuje to przede wszystkim ta część dyplomacji europejskiej, która ostatnimi czasy zyskała sobie byłą silny wpływ na Portę.“

Petersburg 3-go maja. —Z powodu wiadomości podanej przez agencję Havasa, jakoby francuski projekt w kwestji Dunaju przyjęty już był przez wszystkie państwa interesowane, za wyłączeniem Ramunji, stawiającej jeszcze pewne trudności w kwestjach drugorzędnych, Journal de St. Petersburg pisze: „Nota wyrażająca projekt Barrere'a zakomu-

nikowaną została w sobotę rosyjskiemu ministerjum spraw zagranicznych. Zdaje nam się wszelako, że oświadczenie agencji Havasa o zgodzeniu się rządu cesarskiego na projekt jest cokolwiek za śmiałe.“  
Petersburg 3-go maja. —Ostawiony p. Trubnikow, który w wydanej przez siebie broszurze p. t. „Niemcy i jezuita w Rosji“ pozyskał rozgłos w prasie zagranicznej, a głównie niemieckiej, oświadcza obecnie w gazecie Nowoje wremja, iż niezadługo znów opublikuje dwie nowe broszury. Jedna z nich ma nosić tytuł: „Kryzys ireforma“, a druga: „Pokój i wojna“.

## Telegramy.

(Agencja telegraficzna Rudolfa Okreta.)

Paryż 4-go. —Z Tunisu: Pasza trypolitański polecił Ali-ben-Kalife udać się do Bengasi, gdzie pozostanie internowany. Ali-ben-Kalif jest skłonny uleż rozkazowi.

Londyn 4-go. —Wczorajszej nocy na wszystkich wzgórzach Irlandji płonęły stosy ogniaste na znak radości ludu z powodu uwolnienia Parnella. Parnell, Dillon i O'Kelly w tych dniach ukażą się w parlamencie. Zwycięstwo Parnella nad polityką gabinetu jest zupełne. Podyktował on Gladstonowi warunki, pod któremi liga ziemska gotowa zawrzeć pokój z rządem. Wznowienie przesilenia ministerjalnego jest prawdopodobne, gdyż kilku członków gabinetu uznaje żądanie Parnella za niemożliwe do przyjęcia.

Londyn 4-go. —Lord Fryderyk Cavendish, brat Hartingtona mianowany został sekretarzem stanu dla Irlandji w miejsce Forstera. Irlandczycy są rozczarowani tą nominacją.

Dublin 4-go. —Parnell przybył tu wczoraj wieczorem, unikając wszelkiej demonstracji.

Bukareszt 4-go. —Wedle informacji zaciągniętych w Petersburgu, rząd rosyjski dotychczas nie dał decyzji co do przyjęcia lub nieprzyjęcia wniosku Barrera w sprawie dunajskiej.

Konstantynopol 4-go. —Utrzymują się pogłoski o dalszych zmianach w gabinecie. Układy w kwestji kontrybucji wojennej rosyjskiej prowadzone są dalej. Nowikow odłożył wyjazd do przyszłego tygodnia. Lord Duffrin wyjechał do Aten.

## Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Berlin 5-go maja. —Fracja polska głosować będzie za monopolem tytoniowym.

(Już przed dwoma tygodniami donosiliśmy, że fracja polska głosować będzie za monopolem. przyp. red.)

Petersburg 5-go maja. —Ogłoszono tu urzędownie zaprzeczenie co do charakteru zamachu na br. Nolkena, właściciela dóbr w Kurlandji.

Zbrodnia była wynikiem zemsty osobistej.

Petersburg 5-go maja. —Komisja do uregulowania bytu czynszowników w zachodnich gubernjach, której pracom przewodniczy sekretarz stanu Gołowcew, rozpoczęła swoje posiedzenia.

W liczbie 21 członków komisji znajdują się też ks. Ogiński, ks. Czetwertyński, ks. Maciej Radziwiłł i hr. Czacki.

## KASA

### POZYCZKOWA PRZEMYSŁOWCÓW

#### WARSZAWSKICH.

Z powodu mylnie rozgłaszanych wieści, mogących w błąd wprowadzić publiczność, a szczególnie Uczestników Kasy Pożyczkowej Przemysłowców Warszawskich, Komitet Kasy ma zaszczyt niniejszem podać do wiadomości ogółu:

1) że przyjmowanie wpłat na udziały, czyli wkłady, choćby w drobnych kwotach, żadnym zmianom nie podległo, takowe odbywa się od samego założenia Kasy, zgodnie z ustawą ciągle jednakową, oraz, że w taki sam sposób jak dotąd i nadal zalatwiane będzie;

2) że wszelkie pożyczki drobne, choćby w najmniejszych rozmiarach, zawsze mają pierwszeństwo przed żądaniem większemi i takowe (bez żadnej zmiany) również nadal jak dotąd, przedewszystkiem uwzględniane będą, skoro odpowiednią Ustawie przedstawiającej.

— Wczoraj, o godzinie 12-tej w południe, Jks. J. Wójcicki, wikariusz kościoła św. Krzyża, wobec wielulebranych osób dopełnił obrzędu poświęcenia zakładu krawieckiego nowo-otworzonego przez St. Białochubka, w hotelu paryskim, przy ulicy Bieleńskiej.

— **Kantor Maurycyego Nelken** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 77, ma honor podać do wiadomości, że udziela zaliczenia na papiery publiczne państwowe, przez rząd gwarantowane i hipoteczne, w stosunku do 90%, ceny giełdowej.

Procenta i prowizja obliczają się podług stopy bankowej.

Przy większych sumach i na dłuższe terminy, prowizja redukuje się do 1/12, % miesięcznie.

Nad złożonymi papierami kantor rozciąga kontrolę co do losowań, niemniej realizuje we właściwych terminach kupony procentowe i dywidendowe, nie pobierając żadnej za to dopłaty od interesentów. —358—

(338) B. Korpaczewskiego. 1) Sklep wyprzedazy i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Swiat 42 (dom wt.).

#### Kada zarządzająca

**Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej** ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że w dniu 22-ym maja (3-im czerwca) r. b., o godzinie 2-iej po południu, w dworcu stacyjnym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej w Warszawie, odbędzie się XXIV zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonariuszów drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Dla ważności powzięć się mających uchwał, na zgromadzeniu tem winno być obecnych, w myśl przepisu § 30 ustawy Towarzystwa, przynajmniej trzydziestu akcjonariuszów, posiadających łącznie najmniej siódmą część wszystkich wypuszczonych akcji.

Akcionariusz, zamierzający uczestniczyć w rzeczonej zgromadzeniu, winien złożyć, najpóźniej dnia 11-go (23-go) maja r. b., do godziny 3-iej po południu, akcje własne lub pożyczkowe, w ilości najmniej 2,000 rubli kapitału nominalnej wartości w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub też w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie.

- W St.-Petersburgu, w filii warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;
- W Berlinie, w filii Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;
- W Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego Śląskiego;
- W Frankfurcie n. M., w domu bankierskim I. Weiller Synowie;
- W Dreźnie, w Banku drezdeńskim;
- W Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;
- W Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;
- W Brukseli, w domu bankierskim Brugman Synowie;
- W Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and sons;
- W Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr 1 specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód dokonania depozytu; nr 2 pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem 1 oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 30 ustawy, akcjonariusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przełać na innego akcjonariusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. —397—

Warszawa d. 17 (29) kwietnia 1882 r.

— Działanie **Guarany Grimoutta**, aptekarza w Paryżu, jest prawdziwie cudowne. Ażby wstrząsnąć najgwałtowniejszą migrenę, kolki lub djarę, wystarczy użycie jednej paczki tego proszku rozpuszczonego w troszce wody ociekniętej. Skład w główniejszych aptekach. —58r—

**ZĘBY** po rs. 2 wprawia najlepszym systemem amerykańskim **M. H. Newmark**, dentysta. **Tłomackie nr 9.** (1391)

#### Restauracja w hotelu polskim

po gruntownem wyrestaurowaniu, dobudowaniu eleganckiej sali i urządzeniu z komfortem w dniu 30 kwietnia otwarta została przez nowego uzdolnionego w swym fachu właściciela, którego staraniem będzie wyborową kuchnią, dobrą usługą i umiarkowanymi cenami zadowolić wszelkie wymagania szanownych gości. Piwnice zaopatrzone w wina najpierwszych firm krajowych i zagranicznych, oraz przyjmują się wszelkie obśtalunki na zebrania, wesela i t. d. —1382—

— Nie mając adresu, pospieszam niniejszem złożyć podziękowanie, w imieniu mej zmarłej żony, p. **Antoninie Stankiewicz**, za jej sumienną i gorliwą pracę nauczycielską. —1472—

#### Hieronim Nawliński.

#### Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

W zastosowaniu się do § 34-go ustawy, rada zarządzająca na posiedzeniu z dnia 14-go (26-go) kwietnia r. b., nazaczyła termin **piętnastego** zwyczajnego ogólnego zgromadzenia akcjonariuszów Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej na dzień 22-gi maja (3-ci czerwca) r. b.

Zgromadzenie to odbytem zostanie w powyższym terminie w Warszawie, w gmachu resursy kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej nr 471D, o godzinie 2-iej po południu.

Porządek dzienny tego zgromadzenia, będzie następujący:

- 1) Sprawozdanie z eksploatacji za r. 1881.
- 2) Sprawozdanie kasy zjednoczenia.
- 3) Raport komisji rewizyjnej.
- 4) Upoważnienie rady do zaciągnięcia pożyczki na kapitał obrotowy, do wysokości 400,000 rs. w jednej z prywatnych instytucyj.
- 5) Zatwierdzenie deklaracji rady w przedmiocie studjów drogi Siedlec-Malkinia.
- 6) Wynagrodzenie członków rady na przeciąg lat pięciu.
- 7) Wybór trzech członków rady.
- 8) Wybór komisji rewizyjnej na rok 1882.

Akcionariusze zamierzający uczestniczyć na ogólnem zgromadzeniu, złożyć powinni najpóźniej do godziny 3-iej po południu, dnia 7-go (19-go) maja r. b., akcje Towarzystwa w liczbie mniejszej, jak **sztuk dwadzieścia**, w jednym z miejsc następujących:

W Warszawie: w kasie głównej Towarzystwa, przy ulicy Mazowieckiej nr 1348.

W Petersburgu: w filii banku handlowego warszawskiego.

W Berlinie: w filii banku kredytowego Środkowych Niemiec; w Towarzystwie dyskontowym (Disconto Gesellschaft) — i — u pp. Mendelsohn et Comp.

Przy składaniu akcji, akcjonariusze winni przedstawiać w trzech jednobrzmiących egzemplarzach specyfikacje numerów akcji depozytowych.

Jeden egzemplarz po poświadczeniu zwróconym zostanie składającemu i służyć mu będzie za legitymację do odbioru akcji, drugi zachowanym będzie przy depozycie, trzeci dołączonym zostanie do karty wejścia.

Kwity depozytowe na akcje znajdujące się w zachowaniu kasy głównej Towarzystwa, również jak świadectwa Banku polskiego lub Banku handlowego w Warszawie, na złożone przed dniem 7-ym (19-tym) maja r. b., akcje Towarzystwa w liczbie sztuk dwadzieścia lub więcej, dają prawo do uzyskania karty wejścia na ogólne zgromadzenie.

Akcionariusze nie mogący osobiście uczestniczyć w ogólnem zgromadzeniu, mogą udzielać plenipotencje swym zastępcom; zastępcą wszakże może być tylko akcjonariusz uczestniczący osobiście na ogólnem zgromadzeniu.

Plenipotencje na zastępstwa, mogą być prywatne.

Karty wejścia na ogólne zgromadzenie wydawane będą akcjonariuszom przez kasę główną Towarzystwa za przedstawieniem dowodu dopełnionego składu akcji.

Zwrot deponowanych akcji nastąpi w miejscach składu ich, po upływie tygodnia od czasu ogólnego zgromadzenia za złożeniem egzemplarza poświadczonej specyfikacji.

Warszawa dnia 14 (26) kwietnia 1882 r.

#### Rada zarządzająca. (395)

(1224) **Dentysta Gutzman, Bieleńska nr 4.** Zęby sztuczne por. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50k.

**Instytut leczniczo-gimnastyczny** Miodowa nr 3) przyjmuje chorych na różne skrzywienia kolumny pancerzowej. — M. OLSZEWSKI. (1409)

#### Obwieszczenie.

**Magistrat miasta Warszawy** podaje do powszechnej wiadomości, że targ na wełnę, stosownie do postanowienia jw. warszawskiego generał-gubernatora z dnia 26-go marca r. b., nr 4388, rozpocznie się w Warszawie jak lat zeszłych w dniu 3 (15) czerwca r. b. i trwać będzie dni czterzy.

Wagi i pomosty na trzy dni przed rozpoczęciem targu urządzone będą na placu bankowym przy ulicy Nowogrodzkiej obok składów Banku polskiego do przeważania i składania przeważonej wełny.

Ustanowiona pod przewodnictwem p. o. prezydenta miasta oddzielna deputacja jarmarczna, w skład której powołani zostali, między innymi, znakomiści przemysłowcy, w powyższym czasie czynności swe rozpoczną i wszelkie ułatwienia tak producentom, jako i kupującym zapewnić będzie się starała.

Wełna na targ przywieziona powinna być zaopatrzoną w świadectwa miejscowego pochodzenia, że jest krajową i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którym zaraza ani na owce, ani na bydło nie istniała.

Świadectwa te na papierze stemplowanym ceny kop. 15 i przez wójtów gmin lub burmistrzów miast, z oznaczeniem wsi lub miasta, powiatu i gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczoną, oddawane być mają oficyalistom do ekspedycji wełny przeznaczony.

W celu dokładniejszego skontrolowania ilości wełny krajowej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach wójtów lub burmistrzów waga wełny w pudach i funtach, tudzież znaki na wałtuchach się znajdujące.

Dla ułatwienia producentom zwykłych formalności przy wprowadzaniu wełny do Warszawy, sędziowie miejskiej wydane zostaną odpowiednie rozporządzenia.

Wiadomo, że wełna krajowa stanowi jedną z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, zwraca się przeto uwagę właścicieli owczarni na potrzebę starannego mycia owiec, klasyfikowanie ich przedstuszy i pakowanie wełny ostrożnie bez targania rynn, które ma być związane szwednim szpagatem, nie zaś grubymi sznurami i pakowane w wałtuchy, nie przenoszące wagi zwykłe używanej.

Szczególniej baczycy należy, aby wełna z owiec zdrowych nie była mieszaną z wełną opadłą lub oiskubaną.

Wałtuchy nie powinny być katane, ani sztyte na zewnątrz, gdyż to przy wywozie za granicę może wzbudzić podejrzenie, że wełna w czasie transportu uległa zamianie ze szkoda nabywcę.

W ogólności w przygotowaniu wałtuchów w stosowaniu się należy do przyjętego powszechnie zwyczaj, aby płótno, o ile można, było co do grubości średniego gatunku, po zeszyciu zaś tego płótna w trzy bryty, długość wałtucha nie powinna przenosić 5 1/4 arszyna.

Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie corocznej konkurencji lub odstąpienie nabywców.

Chociaż targ rozpoczyna się w dniu 3 (15) czerwca, ważenie jednak dopełniane będzie na trzy dni wcześniej, t. j. w dniu 31 maja (12 czerwca) oraz 1 (13) i 2 (14) czerwca r. b.

Opłata od wagi po dwie kopiejki od puda jest ustanowioną.

Jeżeliby w ciągu trwania jarmarku zasła potrzeba powtórnego przeważania wełny, żadna z tego tytułu opłata wymagana nie będzie, również bez żadnej opłaty oddano będą do składania wełny pomosty.

Zwraca się uwagę właścicieli wełny na to, że zwózka tejże na plac targowy w poprzednich latach dopełniała się zbyt późno, tak, że kupcy zagraniczni napotykali trudności w nabywaniu nieprzeważonej wełny, a spiesząc się na inne targi wełniane, otwierające się prawie jednocześnie za granicą, wracali na powrót, pozostawiając miejscowym agentom lub przekupnikom wszystkie obroty handlowe, które zapewne nie wypadły na korzyść sprzedających.

Dla zabezpieczenia zatem własnego swego interesu pod względem korzystnego zbytu wełny, właściciele tejże powinni pospieszyc się ze zwózką wełny, tak, ażeby przeważenie jej mogło być uskutecznione przed otwarciem jarmarku, a tem samem, ażeby kupecy zagraniczni mogli osobiście dokonać kupna i zdać na inne place jarmarczne. — P. o. prezydenta, generał-lejtnant **Starynkiewicz**, naczelnik kancelarji K. W. —

#### TEATRA:

**WIELKI:** [Dziś: „Aida“ (występ pp. Tambarliniego i Aleniego). Jutro: „Kopciuszek“ — **LETNI:** Dziś: „Sąsiedzi“ Jutro: „Jerzy Dandiu“ (występ p. Rychtera) i „Preludjum Szopena“ (pierwszy raz). — **NOWY:** Dziś: „Proces Veauradieux“ i „Placzką i śmieszek“. Jutro: „Zemsta niecierpa“.

Cena okowity z dnia 5-go maja. Hurt. skład, wiadro, rs. 7,50, garniec rs. 2,44.

Wysokość wody na rz. Wiśle stop. 1 cali 11.





**Fajerwerki**



Posiadam: fajerwerki ogrodowe, race, szmermle, świece rzymskie, słońca i t. p., jak również przyjmuję zamówienia na rauty, zabawy, po bardzo przystępnej cenie. — Skład K. STAPFA, Marszałkowska № 51. 1264r

**Do sprzedania Factory**

nowe i używane, Wolanty, Bryczki na resorach, do pary i do jednego konia. — Ulica Świętokrzyska № 31. 2798

**Magazyn Mód G. MARCZEWSKIEJ,**

przy ulicy Czystej Nr 6, poleca się wielkim wyborem świeżo otrzymanych Modeli kapeluszy słomkowych we wszystkich kolorach z pierwszorzędnych domów paryskich, oraz piór i kapeluszy z kwiatów. 2802

**KASKADA**

za rogatkami Marymonckimi. Z dniem 7 Maja 1882 roku, otwartym zostanie Zakład Restauracyjny

połączając łaskawym względem Szanownej Publiczności. — Z uszanowaniem 2808 **Mey & Kuczera,** b. restaurator Resursy Obywatelskiej

**Zarząd DROGI ŻELAZNEJ**

Warszawsko-Terespolskiej. zawiadamia, że od dnia 24 Kwietnia (6 Maja) b. r., aż do odwołania, oprócz pociągów pocztowych Nr 3 i 4, zatrzymywać się będą na przystanku Dębe-Wielkie pociągi towarowo-osobowe Nr 5 i 6, a mianowicie:

Pociąg Nr 5 wychodzący z Pragi o godzinie 7 minut 12 wieczorem zatrzymywać się będzie na przystanku Dębe-Wielkie o godzinie 8 minut 14 wieczorem.

Pociąg Nr 6 przychodzący do Pragi o godz. 7 minut 34 rano, zatrzymywać się będzie na przystanku Dębe-Wielkie o godz. 6 minut 39 rano. 1279r

Poszukiwany jest **Zdolny Retuszer** do Moskwy. — Blizsza wiadomość w Niedzielę d. 7 Maja r. b., od godz. 10 do 12 przed południem ulica Biała № 8, mieszk. 10. 2793

**APTEKA**

na korzystnych warunkach, jest do sprzedania. — Wiadomość w Fabryce Wód Mineralnych, Nowogrodzka № 17. 2805

**Sklep frontowy**

Wiad. na miejscu u zarządzającego domem. Do wynajęcia dwa Domy na **Letnie Mieszkania** jeden składający się z 3-ech pokoi i kuchni, drugi może być podzielony: pokój i kuchnia i 2 pokoje i kuchnia, przy stacji kolei W.-W., Ruda Guzowska, blisko lasu w Piotrowinie u Rocha Guzika. 2807

**Różne Sklepy**

Ulica Królewska № 37, gdzie „Nowe-Tiwoli”, do wynajęcia od 1 Lipca 2819 i 2 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze z wodociągiem i zlewem. — Wiad. na miejscu.

**BIURO TECHNICZNE OLSZEWICZ i KERN.**

WARSZAWA Marszałkowska, 54. KIJÓW Kreszatyk, dom Sztifera. Jeneralna Reprezentacja Fabryki Konstrukcji Maszyn i Odlewni **C. Rudolph & Comp. w Neustadt-Magdeburgu.** Wszelkie maszyny i Apparaty dla Fabryk Cukru i Rafinerji, Ociejarni, Fabryk Krochmalu i t. p. Centryfugi własnej ulepszonej konstrukcji i t. p. r-1220

**Magazyn Mód i Nowości Damskich**

**P. SZUBERT,**

Senatorska Nr 17, 1-sze piętro, otrzymał świeży transport Okryć wiosennych i letnich, oraz wielki wybór Kapeluszy, Sukień wełnianych i Kaszmirowych.

**CENY UMIARKOWANE.** 2806

**BALSAMINU**

po krótkim czasie użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki znikają z twarzy, skutek pewny. Kolor twarzy staje się czystym. **Cena rs. 1 kop. 30.**



**PUDER ROSALBINE**

najnowszego wynalazku, wprowadzony w użycie w najmłodniejszym Paryżkim świecie, spreparowany na glicerynie, podług najściślejszych higienicznych zasad. — Cena rs. 1, z puszką rs. 1 kop. 50. **Puder Rosalbina** najnowszy, prawdziwy fenomen w sztuce kosmetycznej, pokrywa twarz naturalną białością.

**W Perfumerjach: Leona Frybesa, Nowo-Senatorska № 4, a także Nowy Świat № 41, Perfumerje Renaissance.** 1235-r

**Kąpiele morskie Zoppot pod Gdańskiem,**

Stacja Niższej Pomorskiej kolei żel. Przystanek niemiecki eskadry pancernej. Piękne położenie; pewny, silny brzeg; doskonałe urządzenie dla zimnych i ciepłych kąpiel morskich, solankowych, siarczanych, przysniesz i t. p. **Waldenburg'a** aparat respiracyjny z baterją galwaniczno-elektryczną. — Naturalne i sztuczne wody mineralne. Napływ wody. — Otwarcie sezonu i koncertów w ogrodzie leczniczym dnia 15 Czerwca. Reuniony tańczące w nowym Kurhanzie. **Blizszych wiadomości udziela DYREKCJA KĄPIELOWA.** r-1281

**Rada Miejska Warszawska**

**Dobroczynności publicznej,** podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Maja r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się przed tą Radą publiczna in minus przez opieczetowane deklaracje bez głośnego przetargu, licytacja na oddanie w entreprizę budowy dwóch zabudowań gospodarczych, mianowicie: stodoły drewnianej w słupy murowane i murowanej obory z wozownią na folwarku Rakowiec, do szpitala S-go Rocha w Warszawie należącym, położonym w powiecie Warszawskim w odległości 5 wiorst od Warszawy.

Koszt na rzeczoną budowę obliczony został w anslagach na ogólną sumę rs. 6592 kop. 61, która ustanawia się jako praetium licji, wysokości zaś wadium do licytacji oznacza się na rs. 700. Deklaracje z wadium będą przyjmowane do godziny 12 przed południem tegoż dnia na który naznaczona jest licytacja. Warunki licytacyjne, forma deklaracji, oraz plany i anslagi na pomienioną budowę mogą być przez osoby pragnące uczestniczyć w tej licytacji, przegladane w kancelarii Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych. **(P. o. Naczelnika Zakładów Dobroczyńnych K. Puchalski, Sekretarz Rady J. Magnuski.** r-1284

**Skład Główny Wód Mineralnych naturalnych** przy Apteczce Magistra Farmacji **LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO** w Warszawie, ulica Marszałkowska, wprost Zielonego Placu zawiadamia, że nadeszły wprost ze źródła, świeże transporty tegorocznego wiosennego ezerpania, wszystkich Wód Mineralnych leczniczych, mianowicie z krajowych: Wody Buskie i Ciecocińskie; z zagranicznych: Galicyjskie, Śląskie, Czeskie, Węgierskie, Austrjackie, Niemieckie, Francuzkie i Belgijskie. Oprócz Wód, nadeszły różne produkty źródłowe do kąpiel, jak: Szlamy, Ługi, Muły błotne, Wyciągi, Sole i Mydła — zaś do użycia wewnętrznego: Pastyłki i Sole, oraz do przyrządzania serwatki **Kwas mleczny i Pastyłki.** Skład wyżej wzmiankowany ma swoją filję przy Apteczce Dzieciatka Jezus w Warszawie, oraz składy w wielu aptekach prowincjonalnych. Na żądanie dołączane bywają bezpłatnie oryginalne broszury, odnosne do wód, nadto biorącym wody w większych ilościach, odstępnie się odpowiadni rabat. Skład przyjmuje obstalunki i takowe odsyła do Dworców Kolei Żelaznych bez dokonywania kosztów odsyłki. Adres: dla listów jak wyżej. Dla telegramów: Warszawa, Ziemiński, Aptekarz. 2654

**Obrazy olejne**

wszelkich rodzajów i zmiń, uszłozone lub zanieczyszczone, stoją się artystycznie, przy ulicy Chylna № 23, w lewej oficynie, na 2-m piętrze, ponieszkania № 16. Otwarte do godz. 4 po dniu. 2804

**Szwajcar**

żonaty z chlubnymi świadectwami, może zaraz otrzymać miejsce w fabryce tabaczej „Larida”, przy ulicy Pawiej № 19. 2821

**Do sprzedania zaraz z powodu interesów majątkowo-familijnych, renomowany Handel Win i Towarów kolonialnych TEODORA GILL**

w Piotrkowie, przy Maślany Rynku, pod bardzo korzystnymi warunkami. — Blizsza wiadomość na miejscu. 2817

**Koszule męskie**

do sprzedania od 1 rs., ulica Widok № 16, mieszk. № 1. 2812

**Salon z balkonem**

2 pokoje, przedpokój, pokój dla sług i kuchnia, także sam lokat na parterze do wynajęcia. — Ulica Leszno № 70. 2811

**APTEKA**

Jest do sprzedania w gub. Kijowskiej, 2 stacje od Kijowa oddalona, istniejąca od lat 40, mająca rocznego obrotu 8,000 rs. — Blizsza wiadomość u p. Ratyńskiej, Świętokrzyska 10. 2809

**Do sprzedania za przystępną cenę POWÓZ**

na jednego lub parę koni, oraz 2 pary chomout, angielskie z bronzami, i krakowskie czarne. — Wiadomość Marszałkowska № 41, u stangreta Antoniego. 2800

**W lasku na Czystem**

przez całe lato w dniu świątecznym grać będzie muzyka wojskowa w całym komplecie, pod dyrekcją kapelmajstra p. Messing, dla uprzyjemnienia gości są: karuzele, huśtawki, ódki na wodzie, strzelnica. Bufet cukierniczy oraz można dostać śmietany, mleka, kawy, bufet zaopatrzoną został we wszelkie potrawy zimnej gorącej, oraz trunki krajowe i zagraniczne. Tramwaje w tych dniach blisko dochodzą będą. Z uszanowaniem M. D. 2760

**Letnie Mieszkania**

Domek składający się z 2-ech pokoi, kuchni i piwnicy, oraz oddzielnie dwa pokoje i kuchnia, w ogrodzie z widokiem na las i las, od Warszawy godzina jazdy koleją Terespolską. Mięso i bułki świeże codziennie z Mińska. Cena bardzo przystępna. Wiad Nowe-Miasto № 4, w mieszk p. Tarnowskiej. 2820

W mieście Ciecchanowie, jest do sprzedania egzystujący od lat 7

**SKLEP**

z towarami lokeiowym, galanteryjnym i magazyn mód, przytem czytelnia. — Blizsza wiadomość przy ulicy Obwiekiej w Kantorze loterji, pod № 33, lub na miejscu. 2814

**Najlepszy Papier Francuzki do Papierosów**

**Le Suprême**

w Gilzach (pudełko 250 sztuk) po 20 kop. w Książeczkach 150 arkuszy po 7½ i 10 kop. w Arkuszach (22 na 26 cali) po 2 kop.

**ZAPALKI ROCHE & Comp.**

drewniane (12 pudełek 18 k.), woskowe od 3 k. **CYGARNICZKI JAPONSKIE** drewniane, (od 1½ do 15 kop.). **KARTY DO GRY i KREDA,** w Magazynie francuzkim, 16 ul. Hr. Berga. 1286r

**FOLWARK**

poszukuje się do kupna niedaleko Warszawy, lub kolei w szacunku do 25,000 rs., oraz jest do wypożyczenia kapitał rs. 10,000 na dom w Warszawie po Tow. Kredytowem. Uprząż się o nadesłanie adresów do Kantoru Kurjera pod lit. G. M. G. 2815

SPRZEDAŻ PRZY ULICY SENATORSKIEJ Nr 5.

# CZYTELNIKU STÓJ!!! OSOBLIWOŚĆ I NOWOŚĆ!!! PRAWIE ZA DARMO.

W przejeździe z zagranicy na Wy-  
stawę Moskiewską, zabawię  
**jeszcze 3 dni**  
z nowo wynalezio-  
nemi maszynkami  
Amerykańskimi.

## PAT-AUG.

Maszynka ta jest nadzwyczaj poży-  
teczną i dogodną; sprowadzona  
z Ameryki;—wykonuje 8 rozma-  
itych czynności, jako to:

ostrzy noże, nożyce, kosy  
i t. p., w ciągu 5 minut ostrzy  
tuzin noży, otwiera pudełka  
z sardynkami,

a także kraje papier rozmaitego  
formatu i we wzory. Zastępuje i  
młotek do przybijania gwoździ-  
ków; za pomocą tej maszyny można kra-  
jać szkło, lepiej aniżeli dyamentem,  
oraz wykrawać na szkło rozmaite  
rysunki i t. p.



Cena maszynki, których wyłącznym  
agentem rozpowszechniającym je-  
stem ja, **NADZWYCZAJ  
JEST UMIARKOWA-  
NA**, jedynie w celu rozpowszech-  
nienia tego pożytecznego wynalazku.

**MASZYNEK TYCH**  
sprzedano w ciągu jednego roku  
w Ameryce, Anglii, Francji i Niem-  
czech

**4.000.000 sztuk.**

Cena za cały aparat  
kop. 75,

z dodaniem gratis drugie-  
go ostrza.

Biorącym 100 sztuk i wię-  
cej odstępuje się rabat.

Sprzedaz odbywa się  
w magazynie moim przy  
ulicy Senatorskiej Nr 5,  
w bliskości placu Zam-  
kowego.

SPRZEDAŻ PRZY ULICY SENATORSKIEJ Nr 5.

Wybór  
**Parasoli i Parasolek**  
własnej fabrykacji  
Fasony modne, Materiały świeże i  
gustowne. Także przerabia i pokrywa po  
nizkich cenach **FABRYKA K. Minchen-  
sang** plac Zamkowy № 99. 2468

Skład Wód Mineralnych naturalnych  
przy aptece pod firmą  
**D. T. HEINRICH**  
istniejący,  
zaopatrzony został w **Sól Vichy do  
kąpieli**, używaną przez osoby nie-  
mogące udać się dla odbycia kuracji do  
Vichy, a także w **Pastyłki** przysto-  
wane z wód Vichy, znane ze swego  
skutecznego działania, ułatwiającego  
trawienie i pochłanianie kwasu żo-  
łądkowe. 845

**Bardzo korzystne!**  
Do sprzedania **Młyn wodny Skok** na  
obfitej wodzie, o jednym ganku zwyczajnym  
i 2 cylindrach, położony o wiorst 4 od Go-  
stynina i 2 mile od Gombina. Do tego nale-  
ży: dom mieszkalny, obora, stajnia, stodoła,  
chlewy i mały ogród owocowy; gruntu 86 1/2;  
morgi młyny nowopolskiej, w tem: 8 1/2, marg  
pod stawem i 3 morgi lasu młodego sosno-  
wego. Zasiano 15 kor. oziminy, 3 kor. owsa  
i grochu, 23 kor. kartofli; z łak zbiera się  
około 40 fur parokornych siana oprócz po-  
trawu. Szacunek rs. 12.000. — Wiadomość  
Chłodna № 43, w browarze. 2725

**AMERYKA 733**  
szczegółów udziela i na żąd-  
anie przesyła bezpłatnie i franko pro-  
spekty i karty geograficzne. — Jenera-  
lny pełnomocnik, **C. Harms**, Hamburg.

**Administracja**  
Dóbr Fałęcin,  
od miasta powiatowego Grójca wiorst 6,  
podaje do wiadomości pp. Obywateli, że ma  
do sprzedania Byczki, czystej krwi **Szwyc**,  
w wieku od 10 do 18 miesięcy. 2253

W folwarku **Ostrów**, w bliskości przystan-  
ku Dęby W. Terespolskiej dr. w sosnowym  
lesie, urządzone z komfortem, są do najęcia

**Trzy letnie Mieszkania,**  
każde z 3 pokoi, z meblami i serwisem, ku-  
chnią i werandą. Są: kąpiel, lodownia, nabiał,  
ogrodowina, chleb, bułki, drób, na miejscu.  
Inne produkty dostarczają się 2 razy na ty-  
dzień. Niedaleko Sklep Wikuałów. Dla ży-  
czących nająć mieszkania co niedziela będą  
wysyłane na przystanek konie, przed przy-  
byciem pociągu na godzinę 12. Od Maja kur-  
sować będą pociągi spacerowe. 1191r

Przy ul. Przyokopowej, w Warszawie  
bez pośrednictwa faktorów ma być

**sprzedana posiadłość,**  
zawierająca 5.200 łokci, razem z mie-  
szkalnym domem drewnianym i zabudowa-  
niami gospodarskimi (stajnia, stodoła, stu-  
dnia i t. d., również owocowy ogród. — Wia-  
domość ul. Marszałkowska № 7M., naprzeciw  
koszar ujazdowskich. 1203r

**PIĘKNE WĄSY**  
najpiękniejsza ozdoba mężczy-  
zny. Bez wąsów nie ma miłości  
kobiet. Bez wąsów nie ma po-  
całunku. Kto nie ma wąsów niech  
zamówi bezzwłocznie butelkę  
**MUSTASCHE BALSAM**  
u Paula Bosse w Frankfurtie nad Menem  
(Niemcy) Paul Bosse, Frankfurt a M.,  
Schillerst. 12, a rezultat użytego środka po-  
dziwiać będzie. Butelka z przepisem użycia  
wysyła się za nadesłaniem rs. 2. 1126r

Z powodu zmiany domu na Majątek  
ziemski, jest do odstąpienia

**Sklep Norymberski**  
galanteryjny, za przystępną cenę. — Wia-  
domość na miejscu: Chłodna № 25. 2753

**MATERJAŁY BUDOWLA-  
NE Z ROZBIÓRKI.**  
**Cegła** okrzesa od rs. 5 za 1000.  
**Kamieni** kilkadziesiąt sażni kubicznych.  
**Belki**, Krokwie, Łaty, Bale, Deski, — wybo-  
rowe i pewne do budowy materiały drzewne.  
**Dachówka** holenderka, — blacha żelazna.  
**Drzwi i okiennice** żelazne w ramach ka-  
miennych.  
**Okna**, Drzwi, z oberlichtami i bez.  
**Kraty** żelazne okienne i żelastwo róż-  
ne, aukry, ankiery i wiele innych rzeczy  
pochodzących z rozbioru Starej Poczty, tamże  
do sprzedania u B. Korpaczewskiego. 1258r

Ces. król. Zakład zdrojowy

# W KRYNICY.

Okres zdrojowo-kąpielowy trwa od 15 Maja do 30 Września.

Poczta i telegraf  
w samym Zakładzie.

Od najbliższej stacji kolei  
**Muszyna, Kry-  
nica**, 10 kilometrów.  
E Paciagi od 15-go Czerwca  
do 30-go Września dwa  
razy dziennie.

Posiada 18 źródeł szczawiu, alkaliczno-żelazistej, z których 6 świeżo chemicznie zbadanych; 953 pokoiów  
gospodarskich; 7 publicznych restauracji, 3 hotele, dwa gmachy łaźnie o 100 gabinetach, z wszelkiego  
rodzaju kąpielami, ogrzewaniami według metody Schwartza; aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, trudniąca się  
wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne; czytelnię 40 gazet i wypożyczalnię książek,  
zakład gimnastyczny i kąpiele rzecznych, tudzież teatr polski i doborową orkiestrę.

Podczas sezonu ordynuje 6-ciu pp. lekarzy.  
Wody mineralne Krynickie, napełniane do flaszek dla eksportu najnowszą metodą, mocą której owe wody zatrzymują  
w sobie wszelkie swe składniki, a zatem swą właściwość i też same skutki, jak przy ich zdrojach. są uznanym środkiem leczni-  
czym: w niedokrewności i blednicy, we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub z bie-  
gunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, jakoteż w przeróżnych cierpieniach nerwowych opartych na osła-  
bieniu, tudzież są najpewniejszym lekiem w chorobie angielskiej i skrofalicznej u dzieci.

Przy dworcu kolejowym w Muszynie oczekują na podróżnych fiakry i wózki góralskie.  
Od 15-go Maja do 14-go Czerwca, tudzież od 1-go do 30-go Września, najtanszy sezon, podczas któ-  
regoo ceny pomieszkań są o jedną trzecią niższe.  
Portier w Zakładzie, udziela bezpłatnie informacji o niezajętych pomieszkaniach.  
Na razie wysiąć można w hotelu Krakowskim „pod Koroną”.  
Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszkania, na ostatnie tylko z dołączeniem zadatku od 15-go Maja, a póź-  
niej od dnia najdejszcia listu z pieniędzmi przyjmuje

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy, (Galicja).

### Majątek Ziemski

włók 90 w ziemi pszennej, w gub. kielec-  
kiej, w bliskości nowej kolei, w tem lasu  
40, łąk 10, budynki murowane wraz z in-  
wentarzami, jest do sprzedania lub zamiany  
na dom w Warszawie. — Blizsza wiadomość  
ulica Szkolna № 4, lokalu № 2, na parterze,  
zrana do godz. 10, lub też uprasza się o na-  
desłanie tamże adresów. 2705

## KAPELUSZE

do ubierania i prania, oraz wszelką kra-  
wieczystą przyjmuje się przy ulicy Moko-  
towskiej № 12 na parterze. 1251r

### Operatorka odcisków

operuje odciski najboleśniejsze i zadawnione,  
w ciągu 5-u minut. Przyjmuje każdodziennie  
rano od godz. 10 do 12 i od 3 do 5 po południu,  
Krak.-Przedmieście, vis-à-vis Saskiego-Placu  
№ 36, mieszk. 40. — K. Bielńska, 2644

SŁOIK 40 Kop.  
**VASELINA.**

Tłuszcz mineralny, **chemicznie czy-  
sty**, łatwo topliwy, nie psujący się, do  
użytku aptekarskiego, lekarskiego, i tua-  
letowego, przyjęty w szpitalach wszelkich  
kraj, jako najlepszy środek przeciw **od-  
mrożeniu**, oparzeniom, pękaniu skóry,  
liszajom, łupieżom, bólowi reumatyzm, ka-  
tarom, kaszlu, w ogóle w chorobach  
skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.

GŁÓWNY SKŁAD  
w Warszawie, **Miodowa № 10.**  
I-e piętro, przy Składzie Maszyn.  
Handlującym odstępuje się rabat.  
**Ostrzeżenie.** Jedynie amerykańska  
Vaselina, **chemicznie czysta**; używana  
bywa do lekarskiego użytku. 6759

### UBIORY

wyłącznie dziecięce przyjmują się do roboty  
wykończenie staranne, tanie i w krótkim cza-  
sie. — Wilcza № 17E, mieszk. 6. 2285

ZNAJDUJE SIĘ  
WE WSZYSTKICH  
**PERFUMERJACH**  
u  
**FRYZJERÓW**  
I  
APTEKARZY

# VELOUTINE FAY

**PUDR RYZOWY**  
Spejalnie  
wyrabiany

Z **BISMUTU**  
przez **CH. FAY**  
9, Rue de la Paix, 9  
**PARIS**

182

# BRACIA BUCH.

## SKŁAD

wyrobów platerowanych, blachy i drutu z nowego srebra,  
oraz Guzików wojskowych i mundurowych,

znajdujący się na placu Teatralnym, w domu p. Bruna,  
przeniesiony został tymczasowo do Składu Pater p. Rother

Plac Teatralny Nr 7, w domu p. Neprosa.

Przytem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że jak dotychczas tak i nadal staraniem naszym jest zaopatrywać skład w wielki wybór gustownie i trwale wykonanych przedmiotów, w zakres naszej fabryki wchodzących, po możliwie umiarkowanych cenach.

FABRYKA W WARSZAWIE, Żelazna Nr 19,

## FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą

# J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia Papierowe najświetniejszych deseni i kolorów, w gatunkach począwszy od najtańszych aż do wspaniałych, imitujące materje złotem i srebrem przetwarzane, a które na żądanie w kolorach podług materji meblowych wykonywają się. Ceny stałe niskie, gdyż fabryka uorganizowaną została podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wszelkich gatunkach.

15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście 15.

r-834

Do Apteki w Częstochowie potrzebny jest

2731 **Uczeń**, zaraz lub od skończenia roku szkolnego. — Wiadomość w Apteczce p. Kucharzewskiego.

### Dom z ogródkiem,

sam w sobie, z 3 pokoi i kuchni, w pięknym położeniu nad rzeczką, we wsi Chylicach, 2 wiorsty od Osady Piaseczna położony może być wynajęty zaraz na kilka miesięcy letnich. Wiadomość na miejscu we młynie. 2734

### PLAC

w środku miasta do wynajęcia. — Wiadomość: Elektoralna 32, mieszka. 5. 2720

### Hotel Poznański

w Sosnowicach, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. — Bliższa Wiadomość: ulica Bonifraterska Nr 11, w Fabryce narzędzi rolniczych. 2739

### FLANCE

różnych warzyw i flance kwiatowe, do ubierania klombów, dostać można w ogrodzie Czarneckiego, przy ulicy Smolnej. 2721

### APTEKA

na prowincji, do sprzedania, z obrotem rocznym do 2,300 rs. — Bliższe szczegóły udzieli W. Zabiello, w Apteczce W. Borkowskiego, ulica Marszałkowska. 2737

### FOLWARK,

bez żadnych służebności, obejmujący wólk osmańskie, położony przy dwóch szosach, o wiorst czternaście od Warszawy. — Wiadomość: ulica Wielka Nr 13, u rządcy. 2736

### Dla Niemki 2740

z metodą Freblowską, która jest jeszcze za granicą, poszukuje się miejsca. — Oferty pod lit. E. R. składać w Kantorze Kurjera.

Do sprzedania za cenę nader przystępną

### Kominek marmurowy

belgijski, koloru brązowego. — Wiadomość Marszałkowska 50a, u rządcy domu. 2583

### LODY

poleca CUKIERNIA

J. SZTENCEL, 1152

ul. Marszałkowska róg Zielonego Placu.

### TAMKA Nr 9.

o 10 minut drogi od Nowego-Swiatu, w nowym domu, z pięknym widokiem na ogródki S-go Kazimierza, są do wynajęcia różne lokale od 1-go Lipca r. b. — 1) Sklepow kilka z mieszkaniami i piwnicami, po rs. 200. — 2) 4 Pokoje, przedpokój, kuchnia, alkowa, balkon, pasaż, piwnica, etc. na 2 piętrze od frontu, rs. 420. — 3) Kilka lokali po 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodka, piwnica, od frontu na 1, 2 i 3 piętrze, w cenie od 250 do 200 rs. rocznie. — Do wszystkich lokali są dwa wchody, zlewki, wodociąg, spiżarnie, piwnice, góra wspólna. — Wiadomość przy tejże ulicy pod Nr 22, w zarządzie domem, w sklepie wiktuałów. 2475

### Apartament

umeblowany, składający się z trzech do 4 pokoi, z kuchnią, potrzebny zaraz. — Wiadomość w Konsulacie francuskim, ulica Mazowiecka Nr 16. 2692

### Antoni Radzikowski

podjemuje się wykonywanie pokoi i takowych reperacje, oraz robót malarskich, po cenach zniżonych. — Ulica Marszałkowska domu Nr 48. 2555

Rodzice z prowincji chcą umieścić od 15-go Lipca r. b.

### Panienci

dwie lub jedną, mające uczęszczać do jakiego Zakładu Naukowego, w porządnym domu, pod staranną i sumienną opieką, za umiarkowaną cenę, w środku miasta, zechcą dla powzięcia bliższych wiadomości zgłosić się do sklepu pod firmą: „Wanda Umńska“, Krakowskie - Przedmieście w pasażu, w domu zwanym Roetzlera. r1241

Do sprzedania

### Majątek ziemski

w odległości 9 wiorst od stacji Dr. Ż. W.-W. Noworadomsk. Ogólna przestrzeń wólk 17, bez serwitutów. Zasiwy, budynki i inwentarz w należytym stanie. — Bliższa wiadomość u właściciela Aleja Jerozolimska Nr 23A, wieszka. Nr 3. 2284

Za bardzo przystępną cenę, jest do wydzierżawienia, lub do sprzedania

### NAMIOT,

do sprzedaży wody sodowej, w miejscu ożywionem. — Wiadomość przy ulicy Żimnej Nr 2, mieszkania Nr 29. 2716

### Majątek Ziemski

w gub. Plockiej do sprzedania, całej objętości 35 wólk, z tem 14 wólk wysokopiennego lasu, gospodarstwo wzorowe, budynki murowane, młyn amerykański, tartak, cegielnia, propinacja i sad. Dwór murowany obszerny. Reflektanci raczą złożyć adresu w Redakcji pod lit. W. B. 2726

### Szparagi gruntowe

dobrego gatunku, dostarczane są codziennie do Handlu Win Edmunda Langner dawniej Riedla, Nowo-Senatorska. 2645

## Szpital D-TKA Jezus

Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.  
Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.  
Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznymi.  
2. Prof. D-r. Efrekowski, codziennie od godziny 12 do godz. 1 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznymi (chirurgicznymi). 35 r

## DOM

w bliskości ulicy Nowego-Swiatu położony, na dogodnych warunkach do sprzedania — Wiadomość w Kancelarii Luejana, Wrotnoskiego Adwokata Przysięgłego, ulica Mazowiecka Nr 16, drugie piętro. 2565

## Lód po kop. 20

za pud, do sprzedania, przy ulicy Tamka, Nr 31, w zwanym „Domu Zdrowia“, codziennie od godziny 5 do 10 zrana. 2572

Przy ulicy Czystej w domu Nr 4, są do wynajęcia

## LOKALE,

od 1-go Lipca r. b.: 1) na 1-m piętrze od frontu 9 pokoi, przedpokój i kuchnia; 2) na 1-m piętrze, w oficynie poprzecznej 12 pokoi, przedpokój, kuchnia i łazienka, ten ostatni lokal może być rozdzielony na dwa: po 6 i 5 pokoi, lub 9 i 3. 2569



Para Trakeńskich karych

## KONI,

rostu 175 centim., zostawiona w komis do sprzedania za 2,000 rs., w ujeżdżalni Golinskiego, Mokotowska 3. 2732

## !!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, zegarki, złota i srebra, na stopienie i do użytku.

## Henryk Juwiler

Ulica Nowy Swiat Nr 59, mieszkanie Nr 21. 32 r

## 2 Letnie Mieszkania!

po dwa pokoje z kuchnią i ogrodem, w bliskości lasu, nad Wisłą, są do wynajęcia. — Bliższa wiadomość u p. Georga Wundsch w Walewskim pod Włocławkiem. 2714

## 60 Bali brzożowycy

3-calowych i 10 kop dzwon brzożowycy o jedynych i dubeltowych, suchych do sprzedania u posiadacza dóbr Mieni, Katarskiego. Adres: przez Nowo-Mińsk w Mieni. Jazda koleją Terespolską z Pragi o godz. 11 tej do przystanku Cegłów. 2713

## LETNIE MIESZKANIA

w Grochowie I, składające się z 2, 3 i 4 pokoi, położone w ogrodzie, do wynajęcia za cenę przystępną. — Wiadomość w Warszawie na Krak.-Przedmieściu Nr 77, na 1 p. M. do 10 rano i od 4 do 7 p. p. 266

Koncesjonowane przez Rząd

## Biuro Realizacji

dokumentów pieniężnych

9. MIODOWA 9,

realizuje Weksle, Rewersa, Oblig, Sprawy w sądach przeprowadza swoim kosztem. 2517

## NOWO-OTWORZONY

# BAZAR DLA DZIECI,

Niecała Nr 12a, obok Ogrodu Saskiego,

poleca wielki wybór rozmaitej Garderoby dla panienek, chłopczyków, studentów i dorastającej młodzieży. Obstalunki przyjmują się. 2583

Z powodu wyjazdu do sprzedania

# FARBIARNIA,

wraz z filją tejże od lat 10 egzystującą oraz Sklep Mydlarski.

Wiadomość Twarda № 24. 2682

## Potrzuje posady

b. Urzędnik na zarządce domem, kasjera, prowadzącego książki, korespondencję, inkasenta, lub wspólnika interesu. Kaucję w razie wymagania do 3 lub więcej tysięcy rubli, przedstawić może.—Wiadomość: Wspólna № 6, mieszk. 3, do 12 w południe. 2680

## Kwit Zaliczkowy,

rekrucki, uwalniający od wojska, całkiem dobry, do odstąpienia, za umiarkowaną cenę. Ulica Karmelicka № 12, mieszk. 13. 2686

Do wynajęcia od 13 Maja, na trzy miesiące

# LOKAL,

składający się z trzech pokoi, z meblami i fortepianem, za rs. 200.—Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 26, mieszkania 5. 2681

Zawładania PP. Właściciele domów Dzierżawców i Rządców, że założona nowa wywózka asenizacyjna pod firmą „W. Piotrowskiego,“ aparatami Berge- ra, większych rozmiarów, jak dotychczas są używane. Uskuteczniła się w jak najprędszym czasie, za cenę przystępną. Niska, wprost Smoczej № 14a. 2655

Nowolipki № 14 Do wynajęcia

## kilka Stajni i Składow

obszernych, może być i na zajazd, do tego mogą być dodane różne Pokoje, od S-go Jana r. b. 2715

## Ważna wiadomość

Kiosk na owoce, kwiaty, cygara i papierosy jest do wynajęcia na sezon letni 5-miesięczny w Teatrze Letnim, zwanym Nowym, przy ulicy Królewskiej, w dawnym Alkazarze.—Wiadomość bliższa w restauracji. 2678

## 120 POKOI,

między nimi i największe salony mogą być za Zakłady, Kancelarie i Fabryki, Mieszkania po 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami i przedpokojami, oraz Sklepy różnych wielkości, są do wynajęcia przy ulicy Nowowiejskiej róg Hożej № 5. Ceny bardzo umiarkowane. Dowiedzieć się można w kantorze właściciela domu: ulica Złota № 3. 2505

## Garnitur czarny

pokryty ponsowym jedwabiem, (do tego trzy portjery wełniane), Meble kryte aksamitem, wełną i jută, Pokój stołowy, dekoracyjny, Lustra, Szafy, Biurka i t. p. mianowicie: Umeblowanie z 5-ciu pokoi, do sprzedania. Długa № 19, 1-e piętro od frontu, mieszk. p. Paprockiego, ze schodów, na prawo, od godz. 11 do 2-jej codziennie.—Tamże Mieszkanie do wynajęcia. 1028

## 27 Grzybowska 27

### Ujeżdżalnia.

Lekcje konnej jazdy dla Dam, Mężczyzn i Dzieci. Wybór koni spacerowych. 2761 A. S. d'Erri.

## Ogier arabski

lat 4. ciemny szpak, na sprzedaż za rs. 450. jest zdalny pod wierzch.—Nowy-Swiat 57. stangret Kamiński wskazuje. 2773

## WIADOMOŚĆ

dla PP. Obywateli budujących domy. Z powodu usunięcia fabryki kafi na kancelizację jest znaczny zapas kafi surowych i fryzy, gżemsów, obzaców polewanych, po cenach niższych z fabryki Juliana Piaseckiego, ul. Czerniakowska № 38, wprost Łazienek król. 2760

## Biuro Kaucjonowane Prof. de Préchamps,

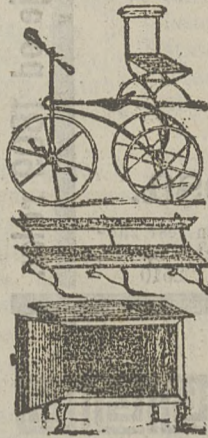
Długa 23, (Eldorado). Niemka młoda z ruskim i francuskim zyczy posady u familji jadącej do Ciechocinka. 2752

# Skład Sukna i Kortów F. WINKLEBA,

ulica Hr. Kotzebue i róg Wierzbowej, dom Hr. Krasińskiego, otrzymał oczekiwane w wielkim wyborze

## KORTY ANGIELSKIE

na Płaszczki dla Dam. 1215-r

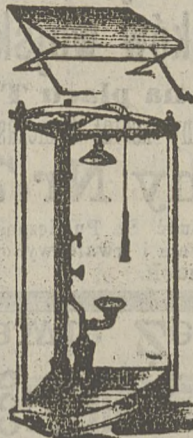


# Alfred Orthwein

## Czysta Nr 6.

Prysznic i Lodownie pokojowe, Filtry i Maszynki do lodów, Meble ogrodowe. Welocypedy, Kołyski i Wózki dzieciinne, Waterklozety różnych systemów, Naczynia i przybory kuchenne. w znacznym wyborze. 1213r

## Czysta Nr 6.



## CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.

## SKÓRĘ AMERYKAŃSKĄ

prawdziwą „Croquet“ w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca Skład Obić Papierowych

## SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza. 951 r

# W. KARPIŃSKI i W. LEPPERT

## Zakłady przemysłowo-chemiczne

w HELENÓWKU, pod PRUSZKOWEM, polecają uwadze:

Lakiery wyrabiane na sposób angielski, do mebli, drzwi, okien, podług metali, form eurowych, wagonów, tramwajów, tapet, cerat, narzędzi metalowych i fabrycznych. Farby olejne tarte gotowe do użytku i farby tarte w massie dla PP. Malarzy. Smary do osi i trybów.—Skład fabryczny w Warszawie, Elektoralna № 33.—Cenniki na żądanie wysyłają się gratis i franco. 1042

## WODA KOŁOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

## Franz Marja 4711. Farina w Kolonji, Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83, oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

## ZAKŁAD KĄPIELOWY

# D-RA BOJASIŃSKIEGO,

w Grodzisku, 2600

wydaje kąpiele z igliwia sosnowego, korzystnie stosowane w chorobach reumatycznych, artretycznych, skrofalicznych, nerwowych i niektórych skórnych. Kąpiele mineralne sztuczne, z naturalnych soli i ługów, (Ciechocińskie, morskie, Vichy etc) Kąpiele natryskowe.—Wody mineralne naturalne i sztuczne, zimne i ogrzane w godzinach rannych. Pisma perjodyczne, mleko, kawa, napoje gazowe przy Zakładzie.

OTOGRAFJA Artystyczna

*Ronrad*

№ 8. Plac Zielony ERYWAŃSKA № 8.

Jest do wydzierżawienia

# FOLWARK,

składający się z 10 włók, na lat 6 albo 12. Odległość od stacji Miłosna wiorst 7. Bliższe szczegóły: ul. Wiejska № 10, m. 18. 2701

## Powozy używane

Karety podwójne, poczwórne i potrójne. Karety dwie parzykie do jednego i pary koni. Koczki w różnym rodzaju. Faetony miejskie i do wsi. Amerykany, Breki na 6 osób. Wolanty, Perelotki na resorach stojących. Kilka Powozów w cenie od rs. 100, które mogą być użyte do podróży lub na wsi. Chomonta angielskie z złotymi bronzami i czarne. Prysznic pokojowy w szafie. Wózek ręczny na dwóch kołach do rozwożenia towarów w fabryce powozów przy ulicy Królewskiej № 19. 2700

## Romanowski dawniej Hesse.

## Biuro komisowe z kancją 7,500 rs J. Sciborowskiego.

Ma do sprzedania: Dom na Szmulowinie za rs. 5,000, część szacunku może zostać na gruncie.—Do umieszczenia: Dwóch Korepetytorów na czas wakacyjny na wies, Ekonomia, Woznego i Pisarza do węgla lub browaru. 1227-r

Nowo-Senatorska № 4.

## Kantor Nauczycieli (kancjonowany) i Bon różnej narodowości

Z AŁĘSKIEJ, NIECAŁA № 4. 1186r

## MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwitanych i skromnych świeżych fasonów.—Kupno i wynajem mało używanych.

## Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje.—(Ceny niskie ale state).

Do sprzedania 1190r

## 2 Garnitury Mebli

urzędownie zrobionych, oraz Sofy, Szeslongi, Biurka, Materace i t. p. Meble: pojęnach niskich u Tapicera, Leszno № 19.

Za rs. 350 rocznie 2699

## SKLEP z wystawą

pokoikiem, przedpokojem i kuchnią widną. Wiadomość u właścicieli, Grzybowska 15.

## Wyprzedaż Mebli

nowych i używanych do 1 Lipca bardzo tanio. Nowy-Swiat 53 numer, w 2-giej branie na dole, od 10 do 6 wieczór. 2672

## Faetony

Bryczki, Wolanty, Szarabanik, używane i nowe, na parę i pojedynkę, dwa mogą być na dorożki.—Ulica Śliska № 13. 2492

WIELKI WYBÓR

## Sukienek do Chrztu

z odpowiednimi czepeczkami strojnymi Paltociki dla Dzieci białe, strojne, z piki, matłase, z haftami poleca Skład Bielizny J. NATALBLUTA, egzystujący od 1871 r. 22. SENATORSKA 22. wprost kościoła św. Antoniego. 2529

# APTEKA WENDY I WIOROGÓRSKIEGO,

47 Krakowskie-Przedmieście 47,

otrzymała pierwszy transport **Wód Mineralnych naturalnych**, jako to: **Ems, Selters, Karlsbad, Marienbad, Eger, Krynica, Gieshübler, Gleichenberg, St. Galmier, Vichy** i inne. 1132r



## OBICIA PAPIEROWE

w najświetniejszym gnieście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym  
" 18 " " gruntowane  
" 33 " " białe złocone

do najwspanialszych naśladować skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.

**ROLETY** do okien, **CERATY**, **GZEMSY**, **PATARAFKI**, **CHODNIKI**, **WYCIERACZKI** do nóg kokosowe. **ROZETY** i ozdoby sufitowe, z papieru maché, wszelkiego rodzaju, poleca

### W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

## Zakład Kuracyjny i Wodolecznica THALHEIM

przy kąpielach Landeck na Szląsku. r-956

Kompletna kuracja wodą zimną i gorącą.—Rzyskie, iryjskie, parowe, iglane i wszelkiego rodzaju sztuczne kąpiele. Bassen do pływania.

Kuracja elektryczną. Masaż. Kuracja mleczną.—Znane z wygod pensje.  
Otwarcie d. 15 Kwietnia. Dr Med. **ZINKEISEN**, lekarski Dyrektor.

## Nowo-otworzona

### FABRYKA PIÓR STRUSICH I FANTAZYJNYCH

## F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.—Jako nowość poleca Fabryka Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.—Ceny niepraktykowanie niskie.—Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki. r1052

## FABRYKA OBIC PAPIEROWYCH, ROLET I CERAT J. CZARNECKI I SYN,

ulica Nowy-Swiat Nr 76, wprost ulicy Świętokrzyskiej,

na nadchodzący sezon przygotowała Obicia w kolorach gustownych i trwałych, po cenach zupełnie niskich, gdyż poczynając od kop. 10 za rolkę, do najordobniejszych. Fabryka nasza podejmuje się dorabiać Obicia podług materyj meblowych w żądanych kolorach. r-1106

Poleca również wszelkiego rodzaju Ceraty, Rolety i Gzemy do firanek.

## OBICIA papierowe gustowne i trwałe; CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku; ROLETY do okien, płóciennne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

### J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego. r-467

Świeżo nadeszły } Obrusy białe ceratowe, oraz  
Skóra ameryk. w różnych kolorach.

## Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

### Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice) WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW

pochodzący z opactwa w Soulac,

wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dąsła, niszczy osad kamienny, ebron od psucia się zębów i wzmacnia emalję tالكowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: 2 fr., 4 fr. i 8 fr., czyli po kop. 90, rs. 1.80 i rs. 3.50. Proszek k. 80, Pasta kop. 80. Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA**, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 83, oraz u Rozdoby w Lublinie. 534—r

## W. Karpiński i W. Leppert, Zakłady przemysłowo-chemiczne w HELENÓWKU, pod Pruszkowem.

Polecamy PP. Właścicielom drukarni **Farby drukarskie**, poczynwszy od gazetowych tanich, do świetnych książkowych i ilustracyjnych.—Składy w Warszawie, Elektralna Nr 33, i u p. Czekalii, Leszno Nr 1.—**Dziennik** niniejszy od 2 lat drukuje się farbą krajową. 1041r

## SKŁAD



### Towarów żelaznych

### ROBERTA ZIEGLER,

egzystujący od 1830 r.

przy ulicy Długiej Nr 29, w Hotelu Niemieckim,

poleca:

**Kowadła** stalowe angielskie, 1 funt kop. 16.

**Szrubstaki** ze stalowymi bakami, 1 funt kop. 20.

### Wagi stołowe francuzkie:

o sile 1/2, 1, 2, 5, 10, 15, 20, 25 kilogram.

po rs. 4.00, 4.50, 5.50, 7.00, 8.00, 10.00, 13.00, 15.00.

Oryginalne francuzkie **okucia do okien**, w stylu Ludwika XIV i XV, od rs. 1.50 za okno.

**Okucia do drzwi** w rozmaitych gatunkach.

**Widły Amerykańskie** do nawozu, siana i słomy, od rs. 1.20.

**Nożyce do strzyżenia owiec**, oryginalne angielskie, z fabryki „Ward & Payne” tuzin po rs. 7.

**Żelazka** stalowe, półokrągłe do prasowania bielizny, „Berlińskie” zwane, z drewnianemi i skórzanemi rączkami, od rs. 1.50.

Jak również poleca wszelkie naczynia i przybory kuchenne i gospodarskie, jak: **Garnki i Rądle** lane i blaszane emaljowane, **Miednice**, **Dzbanki**, **Talercze**, **Brytwanny**, **Patelnie**, **Formy** do legumin, kremów i ciastek, cynowane i emaljowane, po cenach znacznie niższych.

Handlującym odstępuje się znaczny rabat. r-1182

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Maja r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1883 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych), z hołoblami, do wywożenia nieczystości z ulic miasta, od rs. 70 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 140 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1883 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 20 kar (wózków dwukołowych) z hołoblami, do wywożenia nieczystości z ulic miasta, po cenie rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 140 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania),

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1169—r

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Maja r. b., o godzinie 11 1/2 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1883 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin do wycierania kominów, od rs. 10 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie wadium w ilości rs. 160, i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

### Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1883 dla Warszawskiej Straży Ogniowej 160 sztuk lin do wycierania kominów, po cenie rs. N. N. kop. N. N. za sztukę (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 160, i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1170—r

# INSTYTUT WÓD MINERALNYCH D-ty A. M. WEINBERGA w Ogródzie Saskim.

Otwarcie leczenia Wodami i Kąpielami mineralnymi  
z dniem 7 Maja t. j. w Niedzielę.

1256-r

Instytut rozporządza wszystkimi nowo-wprowadzonymi w użycie Wodami mineralnymi sztucznymi, które uwzględniając obecne wymagania balneo-terapii, wydaje stosownie do ordynacji pp. Lekarzy bądź zimne bądź ogrzane z dowolnym dodatkiem mleka, serwatki, lub soli karlsbadzkiej bez ograniczenia liczby szklanek, za opłatą tygodniową rubli 3. Wodami naturalnymi wprost z źródeł sprowadzanymi, zimnymi lub ogrzanimi z mlekiem, serwatka, lub solą karlsbadzką; Kąpielami mineralnymi wszystkich używanych źródeł, nasyconymi gazem, kwasem węglowym, które wydaje w wystawnie urządzonej zakładzie kąpielowym, bezpośrednio przy instytucie. — Leczący się mają zapewnioną opiekę i poradę stałego lekarza Zakładu, oraz otrzymują bezpłatnie przepisy zachowywania się podczas leczenia, zebrane w treściwą broszurkę.

## SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w słowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

*St. Raphaël*

EXPORTACJA: C<sup>ie</sup> Prop<sup>re</sup> du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. Sprzedaje się w Warszawie u pp. Ant. Stepkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach D<sup>ra</sup> Heinricha, Ziemńskiego, Lilpola, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

### BÓL ŻOŁĄDKA

## WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

770

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pożytecznym skutkiem, w dolegliwościach: braku apetytu, kurczach żołądka i w ogóle przy nieregularnym trawieniu.

Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędniemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r. — w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.

Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskiego, Ziemńskiego, Stejnara, pani Sierżputowskiej i we wszystkich aptekach.

### I Międzynarodowa Wystawa Sztuki w Wiedniu

od 1 Kwietnia do 30 Września 1882 r. urządzona przez Stowarzyszenie artystów Malarzy Wiednia w KUNSLTERHAUSE, Giselastrasse № 10. Wystawa obejmuje znakomite dzieła Malarstwa, Architektury i Sztuki modelacyjnej nadesłane przez najwybitniejszych i sławnych artystów Wiednia Austrii, Węgier, Niemiec, Szwajcarii, Włoch, Francji, Belgii, Hollandji, Danii, Szwecji, Norwegii, Hiszpanii. Z wystawą jest połączona loteria przedmiotów sztuki z 15 głównymi wygranymi, wartości 50,000 flor., oprócz tego każdy trzeci los wygrywa. — Cena jednego losu 1 flor. = 1 marka 75 pl. = 2 frank. 20 cent. za 10 mar. 12<sup>1/2</sup>, frank. 6 losów. — Zamówienia adresować należy franco do dyrekcji loterii wystawowej. 1037r

## Warszawska Izba Skarbowa

podaje do publicznej wiadomości, że w sali posiedzeń tejże Izby w dniu 7 (19) Maja r. b., odbędzie się licytacja (in minus), od anszlagowej summy rs. 3,201 kop. 57, przez opiewane deklaracje, na reperację z dostawą materiałów, w rządowych gmachach w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej pod № 1 i 3, i Leszno № 5.

Deklaracje mają być złożone do Izby Skarbowej nie później 1-szej godziny dnia licytacji, wraz z kaucją rs. 320. — Warunki i anszlagi można przejrzeć tamże w godzinach biurowych codziennie, oprócz dni świątecznych. r—1187

Koncesjonowane przez Rząd

### Biurowo Komisowe pośrednictwa i zleceń z kaucją 7,500 rs.

J. ŚCIBOROWSKIEGO, Nowo-Senatorska 4.

Biurowo załatwia interesy, pośredniczy, przeprowadza sprawy we wszystkich instytucjach i u władz rządowych.

Pośredniczy przy sprzedaży i kupnie nieruchomości, majątków, zakładów przemysłowych i handlowych, aptek, przy wypożyczaniu kapitałów na hypoteki i t. p. Prowadzi kantor najmu lokali, pośredniczy przy najmie i wydzierżawianiu domów, lokali i sklepów.

Rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, guwernantki, korepetytorów, bony. Streczy zajęcia i prace w fabrykach, sklepach i wszelkich instytucjach. Umieszcza rządów dobr, ofiejalistów, farmaceutów i t. d.

Redaguje prośby i skutecznia tłumaczenia. Przyjmuje do sprzedaży w komis wszelkiego rodzaju towary.

Inkasuje należności pieniężne, prowadzi sprawy sądowe kosztom interesantów lub własnym, stosownie do umowy. — Interesa prawne prowadzić będzie adwokat, wykwalifikowany prawnik.

Biurowo pobiera prowizję jak najniższą. Biurowo otwarte od godz. 9 do 3 rano i od 5 do 7 po południu, w niedziele i święta od 11 do 1 rano i od 5 do 6 po południu. 2552

## DRUSKIENICKIE

WODY MINERALNE.  
Od stacji Porzecze dr. żel. Warsz.-Petersb. 17 wiorst,  
Sezon kuracyjny od 1 (13) Maja do 1 (13) Października.

Druskienickie wody (Bromo—Jodowa—Sulanka) z pomyslnym skutkiem zalecają się w skrufulach, artrytyzmie, reumatycznym rodzaju odretwieniach nawet paralytycznych, łamaniu w kościach, cierpieniach wątrobianych, katarach żołądka i kiszki, wysypkach, bez zapalenia i chronicznych wysypkach skórnych, chorobach organów płciowych, zbytniej otłóści i hemoroidach. — Coroczny kilkunasto-tysięczny kontyngens chorych, znajdujących tu ulgę w swych cierpieniach, wymownie świadczy o skuteczności wód Druskienickich.

Wiele tu dogodności: kilkanaście wystawnie umeblowanych hoteli, kilkaset umeblowanych domów, począwszy od domków o 2 lub 3 pokojach. Większa z nich część wśród ogrodów, w lesie sosnowym, lub wśród gajów nad rzeką. Kilka restauracji i cukierni. Na rynku codziennie obfity dowóz wszelkiego rodzaju żywności, mięsa, ryb, jarzyn, nabiału i ptactwa. Ceny za wszystko nader umiarkowane. Prócz ciepłych z Druskienickiej mineralnej wody kąpiele, są i rzeczne na Niemnie i na Rotniczance z kaskadami. Wszelkie zagraniczne mineralne wody do picia. Gabinet lekarski z maszyną elektryczną, pneumatyczną i innymi przyrządami, którymi dzisiejsza medycyna się posługuje. Kilku stałych lekarzy i kilku na czas sezonu zaproszonych z Warszawy, Petersburga i Dreznia. Doskonale urządzona lecznica gimnastyka, pod kierunkiem specjalisty p. Uzdowskiego. Wzorowa forma tuteczna. Kumys prawdziwy na miejscu w Druskienickach przez Tatarów wyrabiany.

Komunikacja ze stacji kolei Porzecze nader łatwa w wygodnych powozach lub omnibusach o każdej porze tu znajdujących się i od 1 (13) Maja z Grodna codziennie, oprócz Wtorków parowym statkiem po Niemnie 4 godzin jazdy do Druskienik. Z Grodna parowiec odchodzi o 1 po południu. W sanach Druskienickich biuro pocztowe i telegraficzne. Rozległy nad Niemnem park, w nim codziennie doborowa orkiestra z 30 muzykantów, pod dyrekcją p. Ebana, gra rano i wieczorem. Urocze przeznadki w gajach i lasach nad Niemnem i Rotniczanką. Powietrze wśród gór i lasów bardzo czyste i orzeźwiające. Wieczory tańcujące dla osób dorosłych i dla dzieci, teatru amatorskiego, towarzyskie wycieczki w piękne okoliczne miejsca, przejażdżki po Niemnie i t. d. Biblioteka.

Za ciepłą wannę z wody mineralnej, marmurową lub porcelanową, do której daje się i bielizna, dorobił piątą 75 kop., dzieci 45 kop.; za taką wannę pierwszorzędą w oddzielnym numerze 50 kop., dzieci 35 kop. i następnie po 30 i 20 kop. każdy z przyjeżdżających jako wpisowe składa 2 rs., rodzina mająca więcej niż 3 osoby, piaci po rs. 1 kop. 50 za każdą osobę.

Wszelkie wiadomości co do najęcia mieszkań, Zarząd udziela. — adresować trzeba: Druskieniki, w gub Grodzieńskiej, Kantor Wód Mineralnych, — w Warszawie zaś wszelkie potrzebne informacje mogą być zasiępane w mieszkaniu D<sup>ra</sup> Józefa Markiewicza, Świętokrzyszka № 23, 2 piętro, od godziny 5 do 6 po południu. 787

Z wody Druskienickiej wygotowują się sól i ług (Muterlange), używane w tych samych co i wody cierpieniach; skład tych materiałów w Warszawie, w aptece p. Heinricha.

### GŁÓWNY SKŁAD

## KROPLI AMERYKAŃSKICH I ELIKSIRU OD BÓLU ZĘBÓW.

RÓG SENATORSKIEJ I MIODOWEJ № 1.

Kropki Amerykańskie i Elixir od bólu zębów Hippolita Majewskiego, dozwolone przez Departament Medycyny za № 9222, jako składające się tylko ze zdrowych i zdrowiu pomagających pierwiastków, podług analizy znanego uczonego chemika prof. Trappa w Petersburgu.

Sprzedaj ich w Warszawie jak wyżej róg Senatorskiej i Miodowej № 1, także we wszystkich Aptekach, Składach aptecznych pp. Galle, Spiessa, Mrozowskiego, Sierżputowskiego, Bernsteina, u Andrzejskiego i Nickiego i innych, również we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa w Aptekach i Składach aptecznych.

Przy tej sposobności, zwracam uwagę osób cierpiących na ból zębów, aby raczyły zastosować wymienione środki podług objaśnień na każdej flaszczone naklejonych — po dokładnem użyciu, ulga w cierpieniach natychmiast nastąpi.

Ceny są stałe, hurtownie kupujący otrzymują stosowny procent.

r—1193

Hippolit Majewski.

## CHOROBY PIERSIOWE.

Wszystkie osoby cierpiące na choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chryпки długoletnie, winny używać

### SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT & Comp.

Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy całego świata, okazał się w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel najuporczywszy, potnienie nocne i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszym a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.

Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuzkiego.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

## KĄPIELE WARMBRUNN

znane od wieków z uzdrawiających skutków przy podagrze, reumatyzmie, liszajach, skrufulach, zatruciach metalicznych, abdom. Plethora. — otwierają zakłady kuracyjne 1-go Maja. — Serwatka i wszelkie wody zagraniczne przy kuracji zalecone, znajdują się w zapasie. — Prospekta gratis rozsyłają się przez Zarząd kąpielowy. r—1117



